

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza
tygodnik
drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 43 (55) Rok II 27.10.04 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

RADNY ZŁOŻYŁ REZYGNACJĘ

Str. 3

Budżet Złocienica, czyli pudrowanie trupa

GŁÓD NIE MA ŚWIĄT I WOLNYCH SOBÓT

(ZŁOCIENIEC) Każdego roku, mniej więcej o tej porze, dobiega kresu termin składania zapotrzebowań do budżetu gminnego. W gminie Złocieniec było to dokład-

nie ostatniego dnia września. Wedle oficjalnych wypowiedzi pozyskanych przez Tygodnik, te zapotrzebowania przez oficjeli z Urzędu zwane są "koncertem życzeń". I tak, jak

się okazuje, na przykład Olimp Złocieniec zadysponował sobie na przyszły rok piłkarski dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Czytaj na str. 4

SESJA Z WYRÓŻNIENIEM

(DRAWSKO POM.) Ostatnia sesja w powiecie rozpoczęła się od wystąpienia starosty Stanisława Cybuli, który złożył sprawozdanie z prac zarządu powiatu. Starosta poinformował zebranych o tym, że uzyskano pozwolenie na przebudowę parkingu przed starostwem. Ministerstwo Infrastruktury ma dofinansować powyższe przedsięwzięcie sumą 149.000 zł. *Str. 10-11*



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

GAŚNICE

- remonty
- konserwacja
- naprawa
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

KREDYTY

GOTÓWKOWE

- SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ
- OBSŁUGA KREDYTÓW TRUDNYCH
- HIPOTEKA

DECYZJA
W 2-3 GODZ.

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12
(nad sklepem zoologicznym)

(094) 363 20 08, 0608 518 055

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

OKNA I DRZWI

DRZWI WEW. I ZEW.
PARAPETY WEW. I ZEW.

CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

ZAKŁAD POGRZEBOWY



BEZPŁATNY TRANSPORT

PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

ŻYCIE JEST ŚMIESZNE

Lekarze i pielęgniarki mogą ze sobą spać

"Spanie pielęgniarek z lekarzami poprawi efekt ciepły zainteresowanych osób, a zakład uchroni przed koniecznością zakupu ciepłej bielizny nocnej" - to fragment pisma jakie skierował w piątek do kierowników wszystkich jednostek szpitala w Gryficach jego dyrektor **Krzysztof Kozak**.

Dokument, który trafił na szpitalne oddziały, wywołał falę komentarzy. To odpowiedź na wątpliwości jednej z przedstawicielek związku "Solidarność". Kobieta na spotkaniu przedstawicieli związku z dyrektorem miała powiedzieć, że lekarze śpią z pielęgniarkami. - *Nie wierzyłam własnym oczom, kiedy zobaczyłam to pismo* - mówi jedna z pracownic szpitala. - *Nadal mamy wrażenie, że to jakiś żart*. W piśmie czytamy między innymi, że dyrektor szpitala - opierając się na własnym doświadczeniu - nie widzi w tym nic złego (że lekarze sypiają z pielęgniarkami - przyp. red.). W szczególności, jak pisze: *w sytuacji niepewności związanej z dostawami gazu do kotłowni, co może skutkować wyłączeniem pomieszczeń w zakładzie. W takiej sytuacji spanie pielęgniarek z lekarzami poprawi efekt ciepły zainteresowanych*. Dyrektor nie poprzestaje na tym. Stanowczo bowiem zabrania robienia "tego" w obecności pacjentów. Nawet jeśli ci wyrażą zgodę pisemną odnotowaną w historii choroby. Szczególnie zaś zabrania takich działań w łóżkach chorych. Na koniec dyrektor przypomina o zakazie molestowania seksualnego oraz mobbingu.

MARZENA DOMARADZKA
- "Głos Szczeciński"
(25.10.04)

Z drugiej strony



Wiesław Małysek

- W projekcie rozporządzeniu wydanym przez ministra rolnictwa stawka dopłaty przy 1000 kg ziemniaków, przy poziomie skrobi 13 procent, wynosi 38,39 zł - mówił w sierpniu, w rozmowie zamieszczonej na stronie 4, prezes Krajowego Związku Stowarzyszeń Producentów Ziemniaków Skrobiowych w Polsce Julian Sierpiński. - Minister rolnictwa w projekcie rozporządzenia zakłada, że 'rolnik dostaje dopłatę do ziemniaków skrobiowych, do ceny minimalnej (unijnej), do skrobi przywiezionej do zakładu'. Minister określa dwa warunki, jakie powinien spełniać rolnik, żeby mógł dostać 52,97 euro dopłaty do tony skrobi. Pierwszy warunek to aktualna umowa kontraktacyjna. Drugi to zawartość skrobi powyżej 13 procent. Tymczasem ARR wydała wewnętrzne rozporządzenie, w którym mówi się, że jeżeli zanieczyszczenia wynoszą powyżej 3 procent, to rolnik dopłaty nie dostanie. Minister w uzasadnieniu rozporządzenia pisze: 'Wejście w życie rozporządzenia przyczyni się do poprawy warunków konkurencji polskich producentów ziemniaków skrobiowych na wspólnym rynku Unii Europejskiej. Nie będzie natomiast miało wpływu na konkurencyjność wewnętrzną (...) będzie miało pozytywny wpływ na sytuację i rozwój (...) na obszarach objętych uprawą ziemniaków skrobiowych (...). Płatności dla producentów ziemniaków pozwolą na utrzymanie miejsc pracy w gospodarstwach (...). Ponadto będzie miało pośredni wpływ na zatrudnienie poza rolnicze w zakładach przetwórstwa ziemniaków skrobiowych oraz zakładach używających skrobi do dalszego przerobu'. Pan minister wydał przyzwoity dokument. Natomiast w Agencji Rynku Rolnego robi się schody.

- Jakiego powody takiego zachowania Agencji Rynku Rolnego? - pytaliśmy.

- Nie wiem. Plantator ma płacone za

"ZŁAMANE" SCHODY DO ZIEMNIACZANEGO ELDORADO

tw. 'Netto 2'. Zanieczyszczenia to problem krochmalni i producenta. Wysłałem pismo do ARR wnosząc, aby zmienili treść dokumentu, tak żeby był zgodny z rozporządzeniem ministra rolnictwa. Dla przykładu: rolnik, który uprawia zboże dostaje dwuczłonową dopłatę po spełnieniu dwóch warunków: ma wykazać, że posiada ziemię, na której rośnie np. owies. A od plantatorów ziemniaka wymaga się przywiezienia ziemniaka poniżej 3 procent zanieczyszczeń. ARR chce bym najpierw jechał do jeziora, a potem do krochmalni. To paranoja. Wewnętrzne przepisy ARR ograniczają dostęp do dopłat dla plantatorów. Roczna średnia zanieczyszczeń łobeskiej krochmalni wynosi około 6 procent. Przywożąc ziemniaki mamy potrącać pełne zanieczyszczenie. W aneksie umowy mamy napisane, że 'plantator zapłaci producentowi skrobi płatność umowną w wysokości 5 zł za każdą tonę zanieczyszczeń zawartą w dostawie powyżej 3 procent'. Czyli, kiedy krochmalnia myje przywiezione przez plantatora ziemniaki, za każdą tonę zanieczyszczeń, plantator płaci krochmalni 5 zł. Taką umowę zawiera rolnik z krochmalnią. Co ma do tego agencja?"

Agencja Rynku Rolnego wyprodukowała swego czasu prawno-dziwołoga. Jeżeli byłby wprowadzony w życie, plantatorzy ziemniaków skrobiowych mogli pożegnać się z dopłatami

Skrobia to złoty interes. Każdy, kto zajmuje się branżą, dba o to, by móc produkować jak najwięcej. Zadbali o to skrobiowi lobbyści z takich krajów, jak Dania, Holandia, Niemcy. W 2002 r. limit skrobi dla Danii wynosił 168 tys. ton, dla Holandii 507,4 tys. ton, dla Niemiec 656,3 tys. ton. Polsce Unia dawała limit w wysokości 95 tys. ton skrobi.

W Polsce uprawą ziemniaka skrobiowego zajmuje się ponad 20 tysięcy plantatorów. To, bez obrazu dla nikogo, elita polskiego rolnictwa. Ich przedstawiciele walczyli o 249 tys. ton skrobi. Rząd Leszka Millera przywiózł limit 149 tys. ton.

W Polsce działa 13 krochmalni: w Strzelnie, Radomicach k. Lipna (kujawsko-pomorskie), Iławie (warmińsko-mazurskie), Kątach Wrocławskich i Niechłowie (dolnośląskie), Luboniu i Stawie, Pile, Wronkach, Trzemesznie (wielkopolskie), Łomży (podlaskie), Łobzie (zachodniopomorskie), Namysłowie (opolskie), Przewłocze (lubelskie). Krochmalnie dają stałe zatrudnienie dla około 1,6 tys. ludzi. W sezonie liczba zatrudnionych wzrasta o kilkaset.

Plantatorzy dostosowują się do sytuacji na skrobiowym rynku. Twierdzą, że w przypadku gdy dostaną dopłatę, mimo zmniejszenia limitów, poradzą sobie, byle im nikt nie przeszkadzał. Niestety - rozporządzenie, które wyprodukowała Agencja Rynku Rolnego mocno skomplikowało ich wyliczenia.

Trudno było tym ludziom zrozumieć działania urzędników z Agencji Rynku Rolnego. Trudno tym bardziej, że jak wynika z wydanej w Warszawie w czerwcu 2002 r. broszurze poświęconej "Wspólnej Polityce Rolnej na rynku skrobi" na pytanie "W jakich okolicznościach płatność kompensacyjna może

być zmniejszona?", znajdujemy odpowiedź: "Dopłata kompensacyjna podlega redukcji lub nie przysługuje producentowi w następujących okolicznościach: jeśli do produkcji skrobi wykorzystano ziemniaki niekontraktowane i wytworzono z nich więcej niż 10 % produkcji skrobi ogółem, dopłata podlega zmniejszeniu o udział produkcji skrobi z ziemniaków nieobjętych umowami - pomnożony dziesięciokrotnie; jeśli do produkcji skrobi użyto się ziemniaków niekontraktowanych i wyprodukowano z nich ponad 10 % produkcji ogółem dopłata kompensacyjna nie przysługuje; jeśli wytworzono ponad 1 % skrobi powyżej indywidualnej kwoty produkcji z ziemniaków o zawartości skrobi powyżej indywidualnej kwoty produkcji z ziemniaków o zawartości skrobi niższej niż 13 % - dopłata kompensacyjna nie przysługuje."

Nie ma tam ani słowa o zanieczyszczeniach!

Wniosek: urzędnicy z Agencji Rynku Rolnego chcieli być bardziej unijni, niż technokraci z Brukseli. Chcieli, bowiem wskutek walki - nacisków i monitów - 5 września, już w trakcie ziemniaczanych żniw, do plantatorów, krochmalni, trafiła "Instrukcja dla producentów skrobi" wydana przez ARR. Zgodnie z nią (wszelkie) zanieczyszczenia ziemniaków skrobiowych nie mogą przekraczać 21 %. A swoją drogą: na głupotę - nie tylko polskiego urzędnika - nie ma limitu. Może by tak spróbować taki limit, odpowiednim rozporządzeniem, wprowadzić?

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

współpracują: **Złocieniec:** Tadeusz Nosel, Zbigniew Rogaliński (fotoreporter); **Drawsko:** Marcel Kaźmierowicz (0508274911), Rajmund Jurewicz, Zdzisław Janusz Winiarski.

Reklama i druk: Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji:

- Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel. (091) 3973730 wppp1@wp.pl

Wydawca:

Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adyustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik świniński”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i dwutygodnik lokalny „gmina trzebiatowska”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Piotr Bobrowski, Maciej Mańkowski

Nakład: 1300 egz.

POSZUKUJEMY

małego
pomieszczenia
na redakcję
w Złocińcu.

tel. 0504 042 532,
lub
(091) 39 73 730

**INFORMUJEMY
SZANOWNYCH
CZYTELNIKÓW**

iz zmieniliśmy zdres redakcji
w Drawsku Pom.
Obecnie mieści się ona przy
Placu Gdańskim 3.
Dyżury redakcyjne:
poniedziałek - środa - czwartek
w godz. 12.00-16.00.

KOMENDA DO REMONTU

(CZAPLINEK) Będzie miał miejsce remont komendy Policji w Czaplunku. Na ten cel znalazły się pieniądze. Nie jest to mała kwota, gdyż chodzi o 200.000 zł. Wszystko po ustaleniach, jakie zapadły po rozmowach między burmistrzem Czaplinka, panem Turczykiem, a komendantem powiatowym Policji, panem Leszkiem Olizarczykiem.

- Warunki pracy w komendzie w Czaplunku odbiegały od wszelkich standardów - skomentował swoje spostrzeżenia pan komendant. - Dlatego podjąłem rozmowy z burmistrzem Czaplinka oraz z komendą wojewódzką Policji w Szczecinie, aby ten obiekt doprowadzić do porządku. Jak na razie nikt nie odmówił pomocy.

Tak więc już niedługo stróże praw w Czaplunku będą mieli możliwość pracy w odremontowanej komendzie. *Red.*

CENA DZIAŁKI NA PARKOWEJ



Działka na ulicy Parkowej

(ZŁOCIENIEC) Dawno to minione już czasy, kiedy w Złocieniu można była taniutko kupić działkę budowlaną w tak zwanym atrakcyjnym miejscu. - Kupiłem za dawnych sześć milionów, sprzedaję dzisiaj za dwadzieścia tysięcy - to wyznanie kogoś, kto, jak powiedział, nie czyni tego jako spekulant, a zwyczajnie, tak w życiu wyszło.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, ostatnio nabyta działka przy ulicy Parkowej 59E w drodze bezprzetargowej, a więc położona nieźle, o powierzchni 0,0792 ha poszła za 10.500,00 złotych plus VAT. *(k)*

Grillowanie i dożynkowanie

IMPREZKI SAMORZĄDOWE PO ZMIANACH NA GÓRZE

(ZŁOCIENIEC) Odbijające się tu i ówdzie tak zwane gminne imprezki samo-

rządowe kosztują, i to nie mało - jak się okazuje. Ostatnio w Złocieniu po zmianach doko-

nanych w tej mierze przez samego burmistrza Waldemara Włodarczyka w sprawie podziału środków wydzielonych w budżecie gminy Złocieniec w zakresie organizacji imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych zleconych do realizacji stowarzyszeniom i innym instytucjom, V Turniej Sołectw "Gminne Grillowanie" kosztował kasę miejską 3.033,53 złote. Do tego II Powiatowe Święto Płonów 4.966,47 złotych. Razem osiem tysięcy złotych, ale po zmianach. *(t)*

RADNY ZŁOŻYŁ REZYGNACJĘ

(DRAWSKO POM.) Radny powiatowy Jan Barczak złożył na ostatniej sesji rezygnację z prac w Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Drawsku Pom.. Powodem tej decyzji był fakt, iż jak powiedział nam radny, był on lekceważony na posiedzeniach komisji. Oto co na ten temat powiedział nam radny:

- Wnosiłem wielokrotnie wnioski, które były odrzucane, względnie w ogóle nie realizowane. W związku z powyższym, iż w moim

odczuciu byłem traktowany w dość nie poważny sposób, stwierdziłem jednoznacznie, że jestem intruzem w tejże komisji. Ponieważ jestem człowiekiem, który lubi przedstawiać ludziom prawdę, nie uznaję fałszu, w sprawach, w których społeczeństwo powinno być informowane w sposób wiarygodny. Wobec powyższego podjąłem decyzję, ażeby zaprzestać pracy z komisją bezpieczeństwa i zdrowia. Do momentu przeanalizowania sprawy zastanowię

się do jakiej komisji wyrażę swoją aprobatę. W poradniku radnego jest wyraźne zaznaczenie, że radny może, ale nie musi wyrazić swojej chęci do pracy w określonej komisji. Jako radny powiatu drawskiego chciałbym i przemyśle zasadność współpracy z Komisją Rozwoju Gospodarki, która została zawiązana jako jedna z ostatnich komisji. Swoją decyzję określe w najbliższym czasie. Chciałbym dodać, że nie będę się uchylał od działania na rzecz wymienionej komisji. *Red.*

POLICJA PO GODZINACH

(DRAWSKO POM.) Jak dowiedzieliśmy się na ostatniej sesji w Drawsku Pom. policjanci angażują się w działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców po godzinach pracy. Chodzi o nieetatową grupę wsparcia. Zadaniem tej grupy jest pomaganie osobom starszym, młodszym, wymagającym opieki. - Działania takich grup sprawdzają się w innych miastach-powiedział komendant Leszek Olizarczyk.- Daje to dobre efekty. Policjanci poruszają się po cywilu. Jest sporo chętnych. Wszystko zostało zorganizowane w ramach możliwości drawskiej komendy. Policjanci dostają za jedną taką służbę po 130 zł brutto.

Obecnie sprawdzani są kandydaci do policyjnej służby. Na pracę w drawskiej policji czeka 10 osób.

- Do pracy w policji przyjęte zostaną 4 osoby, z tych które ubiegają się o pracę. Mam nadzieję, że to będą najlepsi z najlepszych-dodał komendant.

To pierwsza w powiecie nieetatowa grupa wsparcia. Na razie działa tylko w Drawsku Pom. Zainteresowanie taką formą działania, jak przekonaliśmy się na ostatniej sesji było duże. Czy inne miasta powiatu drawskiego wezmą przykład z drawskich funkcjonariuszy i pójdą w ich ślady? *Red.*

Budżet Złocieńca, czyli pudrowanie trupa

GŁÓD NIE MA ŚWIĄT I WOLNYCH SOBÓT

(ZŁOCIENIEC) Każdego roku, mniej więcej o tej porze, dobiega kresu termin składania zapotrzebowań do budżetu gminnego. W gminie Złocieniec było to dokładnie ostatniego dnia września. Wedle oficjalnych wypowiedzi pozyskanych przez Tygodnik, te zapotrzebowania przez oficjeli z Urzędu zwane są "koncertem życzeń". I tak, jak się okazuje, na przykład Olimp Złocieniec zadysponował sobie na przyszły rok piłkarski dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Na ten rok otrzymał, w dokumentach, pięćdziesiąt tysięcy, a ile otrzyma w rzeczywistości, tego nie wie nikt. Inni postępują podobnie. Tyle, że wśród budżetowców są tacy, którzy swoje zawsze dostaną, i tacy, którzy swego nie dostaną nigdy. Do tych ostatnich należy też i Olimp, ale nie tylko.

Obowiązuje coroczna sztampla wedle klucza samorządowego doboru

Tymczasem ze złocienieckim budżetem jest tak, że jest on tworzony mechanicznie wedle sztampli, która powstała kilkanaście lat temu. Nie ma analiz prowadzących do poszukiwania oszczędności. Nie ma choćby szczytkowych refleksji służących próbom odpowiedzi na pytanie, czy aby ta czy inna instytucja jest nadal potrzebna, czy jej styl działania służy komukolwiek, albo - czy ten lub tamten zakładnik budżetowy, to czasem nie atrapa już służąca pudrowaniu trupa.

Nie do pomyslenia też w warunkach złocienieckich jest pytanie o przerosty zatrudnienia. Tu myślenie i postępowanie jest wręcz odwrotne. Będący u władzy tworzą stanowiska, by zatrudniać swoich i to najlepiej z

najbliższej rodziny. Wara innym od ich władzy i ich możliwości. Przykładem niech będzie tu jedna z pań złocienieckich dyrektor, która w podległej sobie placówce zatrudniła już - jak nas infor-



mują - cztery osoby z najbliższej rodziny, w tym syna. Tego akurat w tych dniach. Sprawę zbadamy osobno.

Nowa firma na stare śmiecie

Powołano nową firmę, której dyrektorowi marzy się zorganizowanie w Złocieniu sportowej imprezy o zasięgu ogólnopolskim. Tymczasem ta firma popadnie w stan drzemki zimowej, no, bo co w Złocieniu w sporcie i w rekreacji czynić jesienią, zimą, wiosną - całym rokiem, gdy o sporcie ma się takie pojecie, jakie się ma, czyli żadne. Złocieniecki budżet musi to wytrzymać, a jak nie, to miejscowa władza go zepnie, tylko, że nie swoim kosztem, a kosztem innych. Podatników, głodnych z opieki społecznej, bezrobotnych.

Złotówkowy koncert życzeń bierze się stąd, że bardzo słabo są znane finansowe realia złocienieckiej gminy. Ale to jeszcze nic. Propozycja, by przyjrzeć się pensjom w budżetówce, w spółkach, by poobcinać pensje burmistrzom, w Złocieniu jest traktowana jako marzenie ściętej głowy - koncert życzeń. Myśl o zbadaniu stopnia nepotyzmu, krewniactwa, mechanizmów "rączka rączkę" nad Drawą i Wąsawą jest jeszcze obrazurca. A bez tego ani rusz dalej w

ożywianiu tu życia społecznego, kulturalnego, sportowego. W zakładaniu choćby tylko szczytkowych kanałów komunikacji społecznej. Eseldowska gangrena, która przeżarła Polskę, będąc

na drodze powrotnej z wojny, będzie nawrotem pezetperowskiej falinihilizmu i sprzedajności, w takich grajdołach jak Złocieniec na chodź jedna na drugą. W takich grajdołach jak Złocieniec spiętrza się do rozmiarów monstrualnych zniechęcających niemalże

wszystkich do brania udziału w życiu społecznym. Emigracje dosłowne, emigracje wewnętrzne, przedczesne zgony, uzależnienia, bycie na "nie" - bo to i tak niczego nie da.

Jest niedobór, ale starczy. Tylko - dla kogo?

Tymczasem budżetowcy - etatowcy w Złocieniu przedstawili następującą informację finansową. Wynik finansowy gminy - niedobór - pozostaje bez zmian i wynosi 3.778.130,00 złotych. Strona dochodów gminy zamknie się kwotą 26.736.440,00 złotych. Po stronie wydatków mamy 30.514.570,00 złotych. I tak tu jest od lat. Reform żadnych. Banki kredytów udzielają. Ostatnia 1.500 tysięcy złotych. Ci, którzy zgłaszają swoje zapotrzebowania do gminnego budżetu, liczą, że nie jest tak, jak jest. A jest! I dlatego "złotówek" nie dla każdego, a dla swego.

Rada Złocienca generalnych spraw miasta nie rozważa w ogóle. Głosowania na tak, cokolwiek by to nie było. Nie ma co zresztą dziwić się ludziom, gdy oto niby nagle okazało się, że państwo polskie to bardziej wynik pewnego teoretycznego założenia, aniżeli codziennej praktyki. A walka o byt tu na dole uniemożliwia myślenie i działanie. Kto bardziej łokciarski, ten będzie miał.

Lewoskręt budżetowy

Rada Złocienca jest lewicowa. Jest w niej wielu członków byłej pezetpeer. Są w niej rekomendowani przez eselde. Są w niej członkowie Samoobrony. Są katolicy gotowi dla człowieka zawsze wszystko, tylko, że - jak i ci wymienieni - nic. W Złocieniu we wrześniu 2004 roku były zarejestrowane 2204 osoby bezrobotne. Z tego bezrobotnych z prawem do zasiłku było 460. Prosty rachunek: 1744 osoby w Złocieniu są pozbawione czegośkolwiek. Jaką strategię w tej mierze realizuje gmina Złocieniec? Kto udziela pozwolenia na wypłacanie ludziom pięćdziesięciu złotych na miesięczne przeżycie przy pensji burmistrza sięgającej dziewięciu tysięcy złotych. A inni urzędnicy? Prezesi? Dyrektorzy? Wianuszek ich rodzin wokół nich?

Czy głos lokalnego dziennikarza w tej sprawie Rada Złocienca pominie? Czy nie ma na tyle władzy, by ludziom głodnym zapewnić posiłki też w soboty i w niedziele? Głód nie ma świąt i wolnych sobót! W innych gminach takie posiłki ludzie otrzymują darmo i przez cały tydzień. To sfera praw obywatelskich Europejczyka, a nie złocienieckiej Białorusi.

"Krzyk" Muncha po złocieniecku

Będąc bezdomnym korzystającym z usług złocienieckiej noclegowni dla bezdomnych obserwowałem, jak na sąsiednim łożu męczy się w zimnie ciężko chory człowiek, bo nie było dla niego dodatkowego koca. Człowiek umarł w kilka dni. Okazało się, że był śmiertelnie chory. Opowiadał, że nauczył się zimna. - Gdy byłem pijany, to leżąc na ziemi nie raz tak przykrył mnie śnieg, że otwór był tylko tam, gdzie oddychające usta. Ja to już umiem - mówił. I z tą umiejętnością zmarł. Obraz Muncha "Krzyk" w tej powiatce ma swoją złocieniecką odmianę. Tylko, że tutaj prawie nikt z władzy nie interesuje się malarstwem, jak i innymi dziedzinami życia. Tylko, tym jednym, a tak mało wartym - "by chłop żywemu nie przepuścił".

Tadeusz Nosel

LEŚNE ODWIEDZINY

(DRAWSKO POM.) Na wycieczce jest fajnie. Mogliśmy się o tym przekonać, bo całą klasą, wraz z koleżankami i kolegami z klasy V c i VI d byliśmy na ścieżkach przyrodniczych w Drawskim Parku Krajobrazowym. Wycieczka odbyła się 9 października i trwała aż 7 godzin.

zostałościami są: wzniesienia (z których z radością zbiegaliśmy), jary, jeziora rynnowe, (które podziwialiśmy w rezerwacie "Dolina Pięciu Jezior"), torfowiska oraz głązy narzutowe (jeden taki olbrzym zdobyliśmy wdrapując się na jego szczyt).

W parku występują niezwykle cenne przyrodniczo jeziora lobeliowe: jezioro Czamówek ma bardzo czystą wodę, a otacza je rozległe torfowisko z bagnem zwyczajnym (widzieliśmy je pierwszy raz) i zielonymi mchami torfowcami. Las jesienią jest piękny - rozpoznawaliśmy różne gatunki drzew oraz różne typy lasów (mieszany, łęgowy, bagienny,

Park wywarł na nas szczególne wrażenie ze względu na swoją architekturę i panujący tam porządek.

Z niedowierzaniem spoglądaliśmy na wąski strumyk w Dolinie Pięciu Jezior - to była nasza rzeka Drawa. Następnie pojechaliśmy do Starego Drawska. Tam zwiedziliśmy ruiny zamku, które wszystkim się bardzo podobały.

Zmęczeni i pełni wrażeń (śpiewem w autobusie nie było końca) wróciliśmy do domu. Myślę, że jeszcze nie raz wspólnie z naszą wspaniałą wychowawczynią panią Marią Bogusz pojedziemy na tak ciekawą wycieczkę i zwiedzimy wie-



Gdy dotarliśmy na miejsce - mogliśmy podziwiać uroki Drawskiego Parku Krajobrazowego. Dowiedzieliśmy się jak piękną i różnorodną ma roślinność. Jest to obszar o mocno zróżnicowanej rzeźbie terenu, który został ukształtowany w czasie tzw. zlodowacenia bałtyckiego. Jego po-

bór sosnowy). Powietrze w parku jest tak pachnące i czyste, że nie czuliśmy w ogóle zmęczenia, a przeszliśmy przecież wiele kilometrów.

Zwiedziliśmy też park zdrojowy w Połczynie Zdroju, który położony jest w okolicy uzdrowiska Gryf.

le pięknych zakątków Pojezierza Drawskiego.

Dziękujemy panu Leszkowi Struszcze za bezpieczną jazdę w czasie wycieczki.

*Alicja Rogińska VA,
Szkoła Podstawowa
w Drawsku Pom.*

KOMENTARZ REDAKCJI

Czytając list pana Andrzeja Kołodziejczyka dalej nie mogę zrozumieć, na jakich zasadach działa prowadzone przez pana prezesa Drawsko-Pomorskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego sp. z o.o. Pan prezes, po łaskawym wyrażeniu zgody na remont, postanowił pomóc.

1. Jeżeli TBS nie świadczy usług remontowych, to dlaczego w godzinach pracy, pracownicy TBS-u, za pieniądze (kwota raty 50 zł), wykonują remont?

2. Czy można w tym wypadku mówić o pomocy, skoro bierze się pieniądze?

3. Z tego co wiem, pracownicy TBS-u nie wykonali swojego zadania w całości, ani nie przerobili instalacji wodociągowej w łazience,

"zgodnie z jej życzeniem".

Życzeniem pani Krupińskiej z pewnością nie był opisany bałagan, o którym sama mówiła. Oglądałem łazienkę pani Krupińskiej. Urządzenia od umywalki były na miejscu prysznic, i odwrotnie. Czysta złośliwość, czy brak fachowości?

4. Jeżeli "sporne" zawory od pralki znajdują się, podkreślam znajdują się, i są zwracane dopiero po interwencji właścicielki mieszkania

w siedzibie TBS-u, to o jakim dobrym imieniu tutaj jest mowa?

5. Jak poinformowała mnie właścicielka mieszkania, takie zaworki kosztują w sklepie niedużo. Dokładnie 18 zł.

Marcel Kaźmierowicz

LIST



**Redaktor Naczelny
Tygodnika
Pojezierza Drawskiego**

Zgodnie Prawem Prasowym proszę o zamieszczenie w całości w najbliższym wydaniu Tygodnika Pojezierza Drawskiego niniejszego sprostowania dotyczącego artykułu Pana Marcela Kaźmierowicza zatytułowanego: "Mieszkam jak Rumun" Artykuł, który narusza dobre imię Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Drawsku Pom. oraz jego pracowników ukazał się w TPD z dnia 13.10.2004 roku.

Szanowny Panie "redaktorze",

(...) Otóż Pani Danuta Krupińska, a nie jak Pan podaje Kurpińska, jako najemca lokalu mieszkalnego przy ulicy Zamkowej w Drawsku Pom. postanowiła przeprowadzić generalny remont łazienki. Miała do tego prawo. Powinna jednak wiedzieć, że zgodnie z obowiązującym prawem powinna go wykonać we własnym zakresie i na własny koszt po uzyskaniu zgody właściciela mieszkania. Kiedy okazało się, że remont przekracza jej możliwości zwróciła się z prośbą do TBS-u o pomoc w przebudowie instalacji wodociągowej w łazience w związku ze zmianą urządzeń (przeniesienie elektrycznego podgrzewacza wody oraz zamiana wanny na kabinę natryskową). Znając trudną sytuację finansową Pani Krupińskiej obiecałem pomóc zaznaczając z góry, że TBS nie świadczy usług remontowych. Prace remontowe, o które prosiła Pani Krupińska pracownicy TBS-u mogą jej wykonać tylko wtedy, kiedy nie będą zajęci wykonywaniem prac związanych z bieżącą eksploatacją wszystkich zasobów mieszkaniowych TBS-u. Jest to podstawowa działalność Towarzystwa. TBS wywiązał się ze swojego zadania w całości i przerobił instalację wodociągową w łazience Pani Krupińskiej zgodnie z jej życzeniem. Dalsze prace Pani Krupińska musi wykonać we własnym zakresie i na własny koszt.

Na zakończenie chcę Pana poinformować, że rozważam możliwość wystąpienia na drogę sądową przeciwko Pani Krupińskiej za jej bezpodstawne publiczne oskarżenie pracowników TBS o kradzież zaworów do podłączenia pralki. Z poważaniem:

*Andrzej Kołodziejczyk
- Prezes Drawsko
- Pomorskiego TBS
sp. z o.o.*

Przygotowano do podjęcia osiem uchwał

SESJA RADY ZŁOCIENIĘCA Z WYSTĘPAMI DZIECI

(ZŁOCIENIEC) Tymrazem dzieci ze świetlicy przy Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny umiłą złocienieckim radnym trud pochylania się nad sprawami gminy. To punkt trzeci dwudziestej czwartej sesji Rady Miejskiej w Złocieniu. Zaraz potem interpelacje i zapytania radnych oraz Trybuna Obywatelska. Bezrobocie – informacje, możli-

wości zatrudnienia w gminie Złocieniec – to główny punkt obrad.

Do tego informacje z przeprowadzonych analiz oświadczeń majątkowych przedstawi przewodniczący Rady Miejskiej i burmistrz Złocienica.

Do przyjęcia przez Radę jest osiem Uchwał. Oto one: 1. Udzielenie zgody na zbycie nieruchomości

2. Zasady sprawiania pogrzebu przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złocieniu 3. Zasady zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w formie pomocy rzeczowej, zasiłków okresowych i celowych przyznanych pod warunkiem zwrotu dla świadczeniobiorców MGOPS 4. Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania przez MGOPS w Złocieniu 5. Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Złocieniec na lata 2004 – 2013. 6. Wysokość stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg, których zarządcą jest burmistrz 7. Zgoda na udzielenie bonifikaty na zakup działki ziemi pod budowę kościoła 8. Zmiany w budżecie gminy.

Termin sesji Rady Złocienica: 28 października 2004 roku o godzinie 10.00 w sali widowiskowej ZOK-u przy ulicy Wolności. (a)

WYRÓŻNIENI W NAUCE



(DRAWSKO POM.) Na ostatniej sesji w Starostwie Powiatowym odbyła się miła uroczystość. Uczniom wyróżniającym się przyznawano stypendia za wyniki w nauce. Wyróżniono 13 uczniów z terenu powiatu. Stypendia przyznano na okres od 1 września 2004 r. do 30 czerwca 2005 r. Stypendia ufundował Starosta Powiatu Drawskiego, Stanisław Cybula.

Stypendia uzyskali następujący uczniowie:

1. Katarzyna Płaza, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pom.

2. Dorota Stefanowicz, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pom.

3. Magdalena Matuszewska, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu.

4. Anna Tworek, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu.

5. Anna Strońska, uczennica

Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

6. Malwina Batóg, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

7. Sebastian Tylman, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

8. Marek Szpejda, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

9. Katarzyna Chuptyś, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku.

10. Justyna Anna Paczeńska, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pom.

11. Anna Poniatowska, uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pom.

12. Marta Michalak, uczennica Specjalnego Ośrodka - Szkolno-Wychowawczego w Bobrowie.

13. Adam Kępiński, uczeń Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bobrowie. Red.

REMONTY ULIC W ZŁOCIENIĘCU

(ZŁOCIENIEC) W niedługim czasie pójda tu do remontu następujące ulice: remont nawierzchni Jeziorna i Widok. Na ulicy Bocznej nawierzchnia będzie dopiero wykonana. W tych dniach zostaną powołane komisje przetargowe do wyłonienia wykonawców tych zamierzeń. (T)

www.toyota.pl

BEZDROŻA, BEZ VAT

Korzystny leasing?
TYLKO W TOYOTA LEASING
Sprawdź szczegóły oferty u swojego dealera.

TOYOTA RAV4
HOMOLOGACJA CIĘŻAROWA
PEŁNE ODLICZENIE VAT

Toyota RAV4. Poczuj wolność.
Teraz zwalniamy Cię z podatku VAT. Odjedź z salonu nową Toyotą RAV4, tańszą o 22%. *

*Homologacja ciężarowa RAV4 obejmuje modele z manualną skrzynią biegów w wersji 5-drzwiowej.

TOYOTA BANK POLSKA S.A.
TOYOTA LEASING POLSKA SP. Z O.O.

TOYOTA
FINANCIAL SERVICES

TODAY TOMORROW TOYOTA

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

Parafia świętej Jadwigi u złocienieckich samorządowców JAKA BONIFIKATA NA DZIAŁKĘ POD KOŚCIÓŁ NA OSIEDLU CZAPLINECKIM?

(ZŁOCIENIEC) Tuż przy Placu 3 Maja w Złocieniu jest brama prowadząca na dziedziniec byłej cegielni Zamkowa. Cegielnia jest już dawno nieczynna. Takie czasy. Teraz w jej piecu posadowiono kościół nowej tu parafii świętej Jadwigi. Przybysze nie mogą nadziwić się klimatowi tego miejsca. Z uwagą, też z ulicy przysłuchując się dźwiękom dochodzącym z "kościół". Dobiega ich aura dźwiękowa odprowadzanych Mszy Świętych, różnych spotkań, lekcji religii. Często plac pod kościołem – piecem, jest wypełniony festynowymi wiernymi. Trwają zabawy, występy, śpiewy wcale nie religijne. I tak do późnych wieczorów.

Kościół-piec-cegielnia, symbolika tragedii miasta, to zaczął nowej parafii, która swój "prawdziwy" kościół będzie miała na Osiedlu Czaplincekim. Trwają już od dłuższego czasu przyimiarki ku temu. Zaczyn iście złocieniecki, bo przecież cegielniany. Ten wygaszony kościół - piec symbolicznie zapłonie na Osiedlu przy drodze prowadzącej do Czaplinka. Da asumpt dla nowego Złocienka, bo ten stary, wraz ze starymi już czasami, jest jakby coraz bardziej zaprzyszły,

choć wszystko jeszcze tak żywe w nas wszystkich. Wczorajsze jeszcze, a przecież bardziej odległe.



Obecny kościół parafii świętej Jadwigi w Złocieniu - (była cegielnia "Zamkowa").

Pod budowę nowego kościoła potrzebna jest działka budowlana i to nie mała, bo idzie nie tylko o sam kościół. Także o zaplecze duszpasterskie, o obiekty służące działalności wychowawczej i charytatywnej. Okazuje się, że Rada Złocienka może udzielić bonifikaty przy zakupie działki budowlanej na potrzeby parafii. Zgodnie ze zmianą

miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Złocienka, obejmującego rejon ulicy Czaplincekiej, uchwalonego Uchwałą Nr XLVI/349/2002 Rady Miejskiej w Złocieniu z dnia 13 września 2002 roku, teren oznaczony tam symbolem UK został przeznaczony na usługi kultu religijnego. Dziesiątego marca 2004 roku Parafia Rzymsko - Katolicka pod wezwaniem świętej Jadwigi Królowej w Złocieniu wystąpiła z wnioskiem o nabycie wymienionego terenu celem wybudowania kościoła parafialnego z zapleczem. Na podstawie art. 68 ust. 1 pkt. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, przy zbywaniu nieruchomości gruntowych kościołom i związkom wyznaniowym mającym uregulowane stosunki z państwem, na cele działalności sakralnej Rada Gminy może udzielić bonifikaty od ceny sprzedaży. Wysokości bonifikaty ustawodawca nie określił.

Na czwartkowej sesji złocienieckiego samorządu przekonamy się o jej wysokości. Oby była taka, że budowa będzie mogła wreszcie ruszyć. A wtedy może i cegielnia powróci do zwykłej funkcji. Czy to wszystko jest możliwe? - to temat na epopeję.

Tadeusz Nosel

RZUĆ PALENIE – SZKODA ZDROWIA

(DRAWSKO POM.) Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Drawsku Pom. pragnie Państwa powiadomić, że dzień 18.11.04 r. jest Światowym Dniem bez Tytoniu. W związku z obchodami tego dnia do placówek szkolnych i ośrodków zdrowia zostały przesłane informacje w celu przedsięwzięć, związanych z tym dniem w planach pracy. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny przypomina, że działanie wielu substancji toksycznych i rakotwórczych oraz uzależniających (narkotycznych) natury nikotyny zawartej w tytoniu sprawiają, że palenie papierosów jest jednym z najważniejszych czynników zagrożenia ludzkiej populacji. Teoretycznie łatwo mu zapobiec, wystarczy bowiem zmobilizować się i rzucić palenie. Zamieszczamy numer telefonu Telefonicznej Poradni Pomocy Pałacym-0801108108 oraz za pośrednictwem Tygodnika Pojezierza Drawskiego informujemy, że Fundacja - Promocja Zdrowia organizuje w ramach akcji "Rzuć palenie razem z nami" konkurs dla osób chcących zerwać z nałogiem palenia tytoniu. Karty konkursowe można otrzymać w PSSE w Drawsku Pom. (dział oświaty zdrowotnej).

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Drawsku Pom.
lek. med. Przemysław Szymczak

Z naszej poczty - wppp1@wp.pl



Redakcja „tygodnika pojezierza drawskiego”

Podczas mojego ostatniego pobytu w rodzinnym Drawsku Pom. „wpadł” mi w ręce „tygodnik pojezierza drawskiego” z dnia 29.09.2004.

Serdeczne gratulacje dla całej REDAKCJI za (moim zdaniem) ciekawe przedstawianie spraw związanych z powiatem drawskim. Tygodnik ten wzięłem do domu aby pokazać w moim mieście jak można redagować czasopismo regionalne. Ze zdumieniem zobaczyłem ile miejsca poświęca sportowi! Z zaciekawieniem przeczytałem przedruk z Berliner Allgemeine Zeitung z lipca 2004 roku o Urszuli Gutowicz - Westhof. Z Urszulą spotykam się przy okazji zawodów, które organizujemy na naszym stadionie w Białogardzie. W czerwcu tego roku Ula wspaniale walczyła o minimum olimpijskie wygrywając konkurs skoku w dal w Białogardzie.

Nie mogę zgodzić się ze zdaniem w którym czytam „... w Drawsku Pom. żaden trener nie dostrzegł mojego talentu”. Może to i prawda. Ale w Złocieniu - w czasie gdy Urszula rozpoczęła naukę w szkole średniej (1992 rok) - jej talent został

natychmiast dostrzeżony przez p.Łucję KOROL nauczycielkę wych. fizycznego w tej szkole.

I tak p.Łucja zainteresowała utalentowaną młodą dziewczyną trenerów z miejscowego MKS „Junior”. Jej pierwszym trenerem został p.Andrzej SZACHEWICZ. Urszula została reprezentantką kadry województwa. Reprezentowała MKS „Junior” w Mistrzostwach Polski juniorów młodszych i juniorów. Na meczu międzypaństwowym juniorów w Poznaniu skoczyła 6,12 m! Dalsza kariera Urszuli w Polsce to starty w AZS Gorzów Wlkp. i AZS Biała Podlaska. Talent Urszuli „eksplozował” ponownie w Niemczech. Z wielką radością odnotowaliśmy Jej coraz lepsze wyniki. Życzymy Jej udanego startu w Pekinie na kolejnych Igrzyskach Olimpijskich.

Do dzisiaj - podczas pobytu w Drawsku Pom. - Urszula kontaktuje się ze swoimi trenerami z MKS „Junior” p. Łucją i Andrzejem KOROL.

Stanisław PUNA
wiceprezes

Zachodniopomorskiego
Związku Lekkiej Atletyki

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ŚWIT” w Drawsku Pom.

Ogłasza przetarg ustny nieograniczony na uzyskanie prawa pierwszeństwa o ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

1. w Drawsku Pom. przy ul. A. Mickiewicza 8/8 o pow. użytkowej 71,80 mkw.
- 4 pokoje, III piętro.
Cena wywoławcza 75.520 zł, wadium 3800 zł.

2. w Kaliszu Pom. przy ul. B. Krzywoustego 2/17 o pow. użytkowej 28,60 mkw.
- I pokój, IV piętro.
Cena wywoławcza 29.919 zł, wadium 1500 zł.

Postąpienie w każdym przypadku wynosi 500 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Mickiewicza 1 w Drawsku Pom. w dniu 17.11.2004 r. o godz.11.00.

Wadium należy wpłacić w kasie spółdzielni w dniu przetargu do godz. 10.00. Pierwszeństwo w ustanowieniu spółdzielczego własnościowego prawa do w/w lokali mieszkalnych przed innymi osobami mają członkowie oczekujący w tutejszej Spółdzielni.

Mieszkania można oglądać w dniu 15.11.2004 w godz. 14.00 - 16.00.

Dodatkowe informacje pod nr tel. 36 350 -04 lub 05.

Warunki przetargu zostaną podane w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OD WIOSNY GAWEX NA ZATORZU W ZŁOCIENIEŃCU

(ZŁOCIENIEC) Zamieszkała przez pokaźną liczbę mieszkańców – około dwieście rodzin - dzielnica Złocienica Zatorze, do tej pory nie jest podłączona do ogólnomiejskiej sieci telewizji kablowej. Powody są dwa: trudności w pokonaniu przez kable linii kolejowej tak, aby wszystko było zgodne z prawem i względy ekonomiczne – Zatorze to domki jednorodzinne, a nie potężne blokowiska łatwe do okablowania.

W czwartek w Urzędzie Miasta i Gminy w Złocieniu odbyła się konferencja poświęcona temu problemowi. Gospodarzem spotkania był wiceburmistrz Piotr Antończak wsparty pracownikiem Urzędu odpowiedzialnym za robocze kontakty z kablówką – Antonim Szynalem. Złocieniecki radny powiatowy z Zatorza właśnie, Wojciech Chmiel, który przy pomocy różnego rodzaju petycji podpisanymi dzisiaj już przez blisko dwieście osób, od długiego czasu mocno naciska władze w tej sprawie. Ze strony GAWEXU, firmy odpowiedzialnej za okablowanie Złocienicy w konferencji wziął udział Prezes Zarządu GAWEX – MEDIA Sp. z o.o. Warszawa biuro w Szczecinku - Zbigniew Gawroński. Był obecny także dyrektor techniczny firmy Wiesław Markiewicz oraz towarzyszący im kolejny pracownik firmy Kamil Gawroński, syn prezesa.

Radny powiatowy Wojciech Chmiel pilotuje kablówkę na Zatorze

Występujący w imieniu mieszkańców Zatorza, Wojciech Chmiel powiedział: - Mam tutaj dwieście podpisów mieszkańców oczekujących na Zatorzu na możliwość skorzystania z usług GAWEXU. Dokument przekazuję na ręce pana prezesa. Proszę, aby reprezentowanych przeze mnie mieszkańców potraktować poważnie. Ci ludzie są jakby zawieszani w próżni. Nie wiedzą, jakie decyzje mają podejmować. Czy, na przykład, zdecydować się na internet radiowy, czy czekać na GAWEX? Czy kupować tuner POLSATU, czy czekać na kablówkę? Dzisiejsze spotkanie jest po to, aby definitywnie wyjaśnić ludziom, na co mogą liczyć w najbliższej przyszłości ze strony GAWEXU. Przykro mi to powiedzieć, ale nieobecność na tym spotkaniu złocienieckich radnych jest niezrozumiała. To tak ważny dla mieszkańców Zatorza temat. Bez względu na to czy radni są, czy ich nie ma, podpisy pod petycją świadczą o tym, że problem jest wyjątkowo ważny.

Obecna na spotkaniu mieszkanka Zatorza, Barbara Braniecka, dodała, że mieszkający tam przedsiębiorcy nie mogą doczekać się na kablówkę internet, zresztą - nie tylko oni. Także inni mieszkańcy domków jednorodzinnych i czterech istniejących tam większych bloków mieszkalnych. To jest wręcz niepoważne – mówiła B. Braniecka – by tak duża dzielnica była pozbawiona okablowania i związanych z tym usług.

Z innych wypowiedzi dowiedzieliśmy się, że na Zatorzu mieszka bardzo dużo emerytów, którzy też z utęsknieniem czekają na telewizyjny przekaz kablówką. Do tego - ogólne oczekiwanie na programy lokalne.

Prezes Gawexu Zbigniew Gawroński - "Złocieniec to nasze oczko w głowie"

Prezes Zbigniew Gawroński; - To nie jest tak, że traktujemy Złocieniec po macoszu. Nie jest prawdą, że zrobiliśmy tylko wiele na Osiedlu Czaplincekim i przenieśliśmy się z pracami do innych miast. Poprzednio bardzo dobrze układała się nam współpraca z dotychczasowym operatorem. Jako GAWEX przejęliśmy jego zasoby. Ich modernizacja trwa do dzisiaj. Ze względu na wiek instalacja jest już przestarzała. Na to idą bardzo duże środki. Nie widać efektów prac, bo kable są ukrywane w ziemi. Po Josacie zostało bardzo dużo instalacji napowietrznej. Kabli wiszących między budynkami. To wszystko trzeba było zdjąć i zakopać nowe w ziemi. Niektóre z kabli jeszcze wiszą, bo to nie jest tak, że wszystko od razu można zrobić niejako za jednym zamachem.

Dzielnica Zatorze przez poprzednią firmę nie była w ogóle brana pod uwagę. Z naszej orientacji wynika, że na tę dzielnicę nie było żadnej dokumentacji. Zanim dokładnie powiemy, na czym polegają trudności z przyłączeniem Zatorza, kilka uwag ogólniejszej natury. Do tej pory,

przez rok czasu naszej obecności na rynku złocienieckim, liczba uzyskanych tu przyłączeń jest dla nas satysfakcjonująca. Do tego są kolejni klienci do podłączenia w liczbie satysfakcjonującej. Także i z tego powodu Złocieniec jest dla nas swoim oczkiem w głowie. Bardzo dużo odbiorców jest zainteresowanych telefonią, internetem i telewizją. Kiedy wchodziliśmy rok temu do was na rynek, to patrzono na nas jak na złoczyńców, że coś tam, ktoś tam – ale my wiedzieliśmy, że działamy w branży nie pierwszy rok i potrafimy do siebie przekonać. Codziennymi działaniami, jakością techniczną oferowanych usług, dalszymi propozycjami. Po roku obecności w Złocieniu odbiorców już do siebie przekonaliśmy. Dzisiaj wiadomo, że jesteśmy firmą stabilną i wiarygodną. Na dzisiejszym spotkaniu też jesteśmy dlatego, że reagujemy na

wiecz. - W stałym kontakcie na ten temat jestem z radnym Wojciechem Chmielem. Wyjawiam wprost, że temat okablowania Zatorza nie jest łatwy. Wybudowanie kolejnego fragmentu sieci nie jest żadnym problemem. Czyniąc to jesteśmy w stałym kontakcie z panem Antonim Szynalem z Urzędu Miasta. Wszystko idzie dobrze. Trudność Zatorza, to jego usytuowanie za torami. Za kilkoma nitkami torów kolejowych. To jest prawdziwy problem, a nie to, że my z jakichś powodów nie chcemy okablować Zatorza. My sobie z tą przeszkodą poradzimy, ale to musiało trwać i jeszcze trochę potrwa. Sieci telewizyjnej nie da się rozbudowywać w nieskończoność, porównując to z technologią klasyczną. W tej chwili dysponujemy już bazą wyjściową na Zatorze, bo sobie ją przygotowaliśmy. Do budynku na 5 Marca 41-43 jest już dokopany nowy kabel, z którego starczy sygnału do przerzucenia za tory. To już jest zrobione.

Jest już uzgodniona większość dokumentacji z PKP w Szczecinie, która do zagadnienia podeszła z pełnym zrozumieniem potrzeb mieszkańców Złocienicy. A więc, to też mamy już zrobione. Nie ma żadnych przeciwwskazań, aby nie można było przejść za torowisko. Tu mogę dodać, że, na przykład, na Połczynie dokumentacja powstawała półtora roku. Prace rozpoczęliśmy od pierwszych dni września. Tyle trwają uzgodnienia. A to drogi krajowe nie wpuszczą w swój pas, a to konserwator zabytków nie wpuści pod bazaltową jezdnię, a pod drzewami - zabytkami przyrody - też nie można. Dlatego trzeba uzgadniać, uzgadniać i jeszcze raz uzgadniać – a to trwa. Projekt na Połczynie był zmieniany trzy razy. Podobnie było w Złocieniu, bo tu nie było podstawowe uzgodnienia z PKP.

Z dalszej części wypowiedzi dyrektora Wiesława Markiewicza wynikało, że GAWEX definitywnie pojdzie do przyłączenia złocienieckiego Zatorza do sieci telewizji kablowej już wiosną przyszłego roku. Dokumentacja jest przygotowana. - Przygotowaliśmy dokumentację – mówił – ponieśliśmy wydatki finansowe na ten cel, nie jest możliwym, aby projekt odłożyć na półkę.

Tadeusz Nosel

W imieniu mieszkańców Zatorza - Barbara Braniecka



wezwania klientów, także tych potencjalnych.

Ekipa naszych dziennikarzy odwiedza Złocieniec dwa razy w tygodniu robiąc program lokalny. Myślę, że tutaj bardziej zaangażuje się Urząd Miasta w te programy. W tej sprawie wystaliśmy do was ofertę, którą, myślę, że już otrzymaliście. Aby mieszkańcom miasta i całego regionu pokazać, jak się pracuje i co się robi. To będzie też niezła promocja, bo niedługo to będzie już razem kilka miast połączonych jakby jednym kablem. Będzie podłączony Połczyn Zdrój, Drawsko Pomorskie. A wszystko idzie z jednego kabla, z jednej stacji. W ten sposób powstaje telewizja regionalna.

Szczegóły techniczne podłączenia Zatorza do kabla GAWEXU wyjaśniał dyrektor Wiesław Markie-

Oferty pracy Powiatowego Urzędu Pracy

■ Kierowca autobusu (przewozy krajowe i zagraniczne). Wymagania: wymagany staż pracy na ww stanowisku pracy, aktualne uprawnienia na autobusy. Kontakt: Biuro Turystyczno-Przewozowe „ALGA”, ul. Myczkowskiego 2, 78-520 Złocieniec tel. (0-94) 36-71-447 Mieczysław Szeról.

■ Kierowca Kat. C+E. Wymagania: aktualne uprawnienia, wymagany staż pracy. Kontakt: PPUH-G.Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom.

■ Rzeźnik, Wędliniarz, Wykrawacz, Ubojowy. Wymagania: doświadczenie zawodowe, osoba do przyuczenia zawodowego. Kontakt: Masarnia Janusz Niedźwiedz ul. Gdańska 11, 78-540 Kalisz Pom. Tel. 36-17-880 lub 36-16-345

■ Tokarz, Frezer, Wiertacz, Szlifierz. Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Praca w Szczecinie lub Węgorzynie. Kontakt: HT ADAMUS, Zakład Mechaniki Precyzyjnej, ul. Przemysłowa 2, Węgorzynie, tel. (0-91) 39-714-29 Kadry

■ Pracownik w gospodarstwie rolnym, wymagania: staż w zawodzie 5 lat, obsługa maszyn rolniczych, prawo jazdy na ciągnik, osoba przy pielęgnacji koni. Może być małżeństwo. Kontakt: Gospodarstwo Rolne Nowe Worowo 28, Mróz Kazimierz, tel. 094 3615654

■ Lektorzy języka niemieckiego, języka angielskiego, przedstawiciel handlowy. Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, posiadanie ww. kwalifikacji. Kontakt: Centrum Edukacji „ATUT” ul. Morska 35, Koszalin, tel. 34-34-836 lub 605-054-919 Radosław Moskał, PRACA NA TERENIE DRAWSKA POM. I OKOLIC.

■ Inżynier elektryk, elektronik. Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe i staż na danym stanowisku, znajomość j. niemieckiego lub angielskiego, znajomość obsługi komputera w programie Autocad. Kontakt: PD-KABEL-TECHNIK Spółka z o.o. Czaplinek tel. 094 3755300 lub 094 3755697. Praca w Czaplinku.

■ Mechanik samochodowy. Wymagania: wykształcenie zawodowe, znajomość mechaniki i lakiernictwa samochodowego. Kontakt: Firma Handlowo- Usługowa „Partner” Drawsko Pom. ul. Mazurska 1, tel. 094 3635979 lub 0502431115.

■ Specjalista do spraw marketingu i sprzedaży. Wymagania: wykształcenie minimum średnie, doświadczenie w dystrybucji, handlu hurtowym, bardzo dobra znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego (dodatkowo j. francuskiego), prawo jazdy kategorii B. Kontakt: P.D.-Kabel- Technik-Polska Spółka z o.o. ul. Pławieńska 5, 78-550 Czaplinek, Nowakowska Monika – Kierownik Działu Kadrowo-Płacowego tel. (0-94) 3755016 lub (0-94) 3755679 wew. 48

■ Przedstawiciel Handlowy- Kierowca. Wymagania: wykształcenie średnie, komunikatywny, operatywny z wysoką kulturą osobistą, zaangażowany w pracę zawodową. Kontakt: PPHU PUNAKER s.c. ul. Złocieniecka 19, 78-500 Drawsko Pom. Tel. Edward Konofal 0-601967551

(DRAWSKO POM.) Ostatnia sesja w powiecie rozpoczęła się od wystąpienia starosty Stanisława Cybuli, który złożył sprawozdanie z prac zarządu powiatu. Starosta poinformował zebranych o tym, że uzyskano pozwolenie na przebudowę parkingu przed starostwem. Ministerstwo Infrastruktury ma dofinansować powyższe przedsięwzięcie sumą 149.000 zł. Ponadto do Starostwa Powiatowego wpłynęła suma 100.000 zł na potrzeby hali w Złocieniu, którą to sumę przyznał zarząd województwa. Starosta przypomniał i podkreślił, iż był plan likwidacji punktu krwiodawstwa w Drawsku Pom. Udało się jednak do tej likwidacji nie dopuścić.

Po tym wystąpieniu przyszedł czas na radnych. Jako jeden z pierwszych wystąpił radny Jan Barczak, który zapytał się m.in. o sprawę noża harmonicznego. Poruszona też została sprawa odszkodowania, jakie Starostwo Powiatowe musi zapłacić za wypadek, który miał miejsce w 1999 r. Chodzi o sumę 23.000 zł Sprawa trwała przez kilka lat. Ostatecznie, mimo, iż powiat nie był w pierwszej fazie procesu pozwany, to w trakcie trwania sprawy został „przyzowany”.

MÓWIĄ RADNI

- Pozwanych było na początku 5 lub 6 – powiedział pan Piotr Flatow – W trakcie procesu powodowie zrzekli się roszczeń wobec gminy. Natomiast powiat ma drogę do roszczeń wobec gminy otwartą.

Czy z niej skorzysta, nie wiadomo. Ponownie po tym oświadczeniu głos zabrał radny Barczak, który nie był zadowolony z odpowiedzi jakie są mu udzielane w interesujących go sprawach.

- Odpowiedzi są lakoniczne, wymijające. Uważam, że jako radny jestem w tej sytuacji zbędny. Ponadto odpowiedzi są kłamliwe. To są cyrki. Chciałbym też zauważyć, że jak tak dalej będziemy traktować kwestie szpitala, to on umrze śmiercią naturalną – powiedział radny.

Głos zabrała też radna Bożena Lemisz, która zwróciła uwagę na fakt, iż stypendia, o które ubiegają się studenci i uczniowie mogą nie spełnić oczekiwań wszystkich zainteresowanych. Zainteresowanych jest 12 mln uczniów szkół ponadgimnazjalnych, oraz 2 miliony studentów w całej Polsce.

SESJA Z

- W samym powiecie drawskim jest ponad 1000 podań. Uważam, że stypendia otrzyma jednak tylko garstka uczniów oraz studentów – dodała radna.

Głos na sesji ponownie zabrał radny Barczak.

- W ubiegłym tygodniu przywieziono do szpitala pacjenta, który przebił nogę na budowie. Jedna z pań lekarz nie przyjęła go, kazała mu czekać na chirurga. To było o godz. 10.30. Ten człowiek musiał czekać ponad pół godziny na lekarza. Jestem zbulwersowany tą sprawą, nie dziwię się, że ludzie mają później złe zdanie o naszym szpitalu. Ta pani, doktor Wójcik, powiedziała, iż przez pół godziny jeszcze nikt nie umarł.

Radny Janusz Ziętkiewicz zwrócił uwagę na fakt, iż należy zrobić odwodnienia na drogach, gdyż kiedy przyjdzie zima bez tych prac może być bardzo niebezpiecznie, szczególnie dla uczestników ruchu.

Kiedy apel o pomoc dla Dawida Płazy odczytał przewodniczący Rady Powiatu, Andrzej Wiśniewski, głos zabrał radny Marek Skotnicki.

- Ta pani występuje wszem i wobec i prosi o pomoc. Mam informacje, że ta pani, mama Dawida, nie przestrzega zaleceń lekarzy, nie jeździ na operacje. Była już dwa razy wzywana na zabiegi i to zlekceważyła.

Przewodniczący Rady powiedział, że apel jest skierowany do radnych, prywatnie, i kto ma ochotę wspomóc rodzinę Płazy, może to uczynić.

Głos w dyskusji zabrał też radny Czesław Żukowski, który poinformował w swoim wystąpieniu, że 1500 uczniów z różnych szkół na terenie powiatu ma kontakt z alkoholem lub narkotykami. Podkreślił, iż placówki szkolne są nie wyposażone, brakuje sprzętu.

MÓWIĄ KOMENDANCI

Po radnych przysła kolej na wystąpienia komendantów. Jako pierwszy o sytuacji w powiecie mówił komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej, Zbigniew Kwiatkowski. Komendant poinformował zebranych o ilości pożarów- tych było 350, innych zdarzeń było 370. Łączna suma powyższych wyniosła więc 720. Pożarów małych, czyli takich, które swoim obszarem zajmują mniej niż 70 metrów kwadratowych, było w stosunku do całej liczby pożarów 70%. Straty jakie zanotowano w wyniku szalejących pożarów i innych zdarzeń wyniosły w minionym roku bagatela, 12 mln złotych. 15 osób straciło życie, 25 nieletnich wzniecało pożary, 22 pożary to były podpalenia umyślne.

Po komendancie Kwiatkowskim

głos zabrał komendant powiatowy Policji, podinspektor Leszek Olizarczyk. Zebrani usłyszeli informacje o stanie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli w powiecie drawskim. W minionym roku zanotowano 1564 przestępstwa. Nastąpił wzrost przestępstw o 106% w porównaniu do roku poprzedzającego. To bardzo dużo.

- Dominują kradzieże – mówił komendant Leszek Olizarczyk. - Można zauważyć, że liczba tych przestępstw wzrasta w każdej gminie. Dla porównania podam, że w Drawsku Pom. liczba kradzieży wzrosła z 560 do 600, w Czaplinku z 240 do 319, w Kaliszu Pom. z 220 do 260, a w Złocieniu z 360 do 370. Ponadto koszmarem jest to, co dzieje się na drogach powiatu drawskiego. Chodzi mi przede wszystkim o drzewa. Jest bardzo niebezpiecznie. Analizujemy każdy przypadek, gdzie mamy do czynienia z ofiarą śmiertelną.

Komendant poruszył też tak istotną sprawę, jaką jest problem skupu metali. Podkreślił, iż obecnie każdy dostawca obowiązany jest do okazywania dokumentu tożsamości, po to aby wyeliminować nielegalną sprzedaż złomu.

- Jednak proceder związany ze sprzedażą kradzionego złomu dalej ma miejsce, jednak nie wiemy na razie gdzie – dodał podinspektor Olizarczyk.

Komendant podkreślił, iż spada liczba rozboi w powiecie. Jedynym miastem, gdzie wzrosła liczba tych przestępstw jest Złocieniec (7 rozboi). Pozostałe policjanci wykryli 19 przestępstw narkotykowych. Komendant zauważył, iż rośnie także liczba przestępstw w powiatach sąsiadujących z powiatem drawskim, spada także ich wykrywalność. W samym Drawsku Pom. natomiast z wykrywalnością nie jest najgorzej, gdyż takowa wzrosła.

CO Z ROZWOJEM POWIATU DRAWSKIEGO?

Dużo do powiedzenia mieli radni, kiedy to na mównicy stanął kierownik Wydziału Rozwoju i Promocji Powiatu Drawskiego, Krzysztof Czerwiński. Swoim wystąpieniem dał asumpt do żywych reakcji radnych. Radni przedstawiali swoje racje odnośnie działań tegoż wydziału, było tych zdań sporo.

Radny Janusz Ziętkiewicz:

- Być może ten układ jest dobry, być może zły. Mam jednak wątpliwości. Chciałbym jednak się zapytać, co ze strategią rozwoju powiatu, co z zadaniami zarządu w tej kwestii? Co z mammografem, co zrobił zarząd, aby taki mammograf był tutaj na stałe? Zauważyłem, iż jest to przypadkowy zbiór wykonanych zadań z wykona-

WYRÓŻNIENIEM

nia budżetu. Nie spotkałem się z działaniami starosty czy zarządu i informacją na ten temat.

Radny Henryk Czarnota:

- Zauważyłem, iż nie ma treści w strategii rozwoju. Z 42 zadań, 25 jest zapisanych. Reszta nie.

Radny Samek:

- Chciałbym, aby ten program bardziej przystawał do rzeczywistości, gdyż nie ma sensu wpisywać do rubryki tekstu, kiedy się tego nie realizuje.

Starosta Stanisław Cybula:

- Ja nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, iż nic się nie robi, że zarząd nie podejmuje w tym kierunku żadnych działań. Bardzo dużo środków idzie na straż, policję, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Utworzyliśmy Fundusz Poręczeń Kredytowych, teraz mamy w planie utworzyć fundusz pożyczkowy. Ufundowaliśmy stypendia, oddaliśmy do użytku trzy nowe sale, w kolejce czeka 6 następnych.

Radny Janusz Ziętkiewicz nie mógł się nadziwić jednej rzeczy:

- Jak to jest, iż teraz kiedy powiat daje więcej pieniędzy na walkę z bezrobociem, bezrobotnych jest o wiele więcej niż wcześniej. Wcześniej bezrobocie wynosiło 32% i mieliśmy mniej pieniędzy, obecnie jest więcej środków i bezrobocie 39%.

SZPITAL SIĘ NIE PODDAJE

Po tej wymianie argumentów przysłała kolej na omawianie sytuacji drawskiego szpitala. Zebrani na sesji radni wysłuchali przemówienia peł-

niającej obowiązki dyrektora szpitala pani Elżbiety Galuby-Kot. Pani dyrektor zwróciła uwagę, iż upublicznianie materiałów dotyczących szpitala na łamach prasy nie służy tej placówce. Szpital w swojej walce o przetrwanie, jak się dowiedzieliśmy ust. p.o. dyrektora pani Elżbiety Galuby-Kot, nie poddaje się. Zadłużenie jednak stale rośnie.

- Obecnie pojawiają się zakłady niepubliczne- mówiła pani Galuba-Kot.- Na dzień dzisiejszy zobowiązania wymagalne wynoszą 7.100.000 zł. Brakuje nam ponad milion złotych, aby się zbilansować. Mamy problem z transzami od NFZ-u. Wpływają one do nas różnie, nieterminowo. Jest eskalacja długów.

Pani dyrektor Elżbieta Galuba-Kot poinformowała, że wielu pacjentów podpisało się pod petycją do NFZ w sprawie stacji dializ. Temat ten jest z pewnością istotny dla wielu ludzi leczących się w Drawsku Pom., lub korzystających ze stacji.

Ponadto drawski szpital domaga się sumy ponad miliona złotych za wykonane zabiegi od NFZ-u. Jednak NFZ ani myśli spełniać te żądania. Być może wkrótce dyrekcja szpitala zdecyduje się na wystąpienie na drogę prawną. Ponadto jak powiedziała pani Galuba-Kot, burmistrz

Drawska Pom. Zbigniew Ptak nie chce umarzać podatków szpitalowi, co stanowi sumę ok. 5.000 zł miesięcznie.

-Przykro, że burmistrz Ptak ma takie podejście do sprawy i

nie chce umarzać podatków-skomplementował tą wiadomość radny Wojciech Chmiel.- Zdrowie powinno być pierwsze.

CO ZE SPRAWĄ DOKTOR BRYCH?

Na sesji wystąpił również Stanisław Karaś, ze Stowarzyszenia Obrony Praw Pacjenta.

-Chciałbym podziękować pani dyrektor za to, że zmniejszyła kwotę za pobyt na oddziałach szpitalnych z 30 do 15 złotych. Mam w tej sprawie sporo telefonów od pacjentów. Jednak chciałbym wyjaśnić sprawę pani doktor Brych. Można wziąć ode mnie kwity, to są lewe kwity. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Czy pani jest zorientowana jaka to kwota?

Pani Elżbieta Galuba-Kot:

- To była suma ok. 8.000 złotych. Pani doktor przedstawiła faktury za pieluchy na sumę ok. 3.000 złotych.

Pan Stanisław Karaś:

- Ten proceder trwał ok. 8 miesięcy. Wszystko bez nadzoru. Ciężko mi to zrozumieć. Kobiety z PGR-u były oszukiwane. Jedna kobieta, bardziej wykształcona, otrzymała kwit ścisłego rozrachunku, zupełnie inaczej, niż w przypadku kobiet z PGR-u, które otrzymywały zwykłe kartki. Jednak w tym wszystkim chciałem

t e ż

pani podziękować za coraz lepsze usługi, gdyż takie mam głosy od pacjentów.

Pani Galuba-Kot, mimo ciężkiego okresu dla drawskiego szpitala, zebrała sporo ciepłych słów. Wiele działań jest pozytywnie ocenianych przez samych pacjentów, także przez radnych. Radny Czarnota powiedział, iż już dawno nie spotkał się z tak rzeczową informacją na temat sytuacji szpitala. Zauważył, iż od bardzo dawna szpital nie zdołał w jednym miesiącu obniżyć kosztów o 35.000 zł i zaproponował, aby pani Elżbieta została w najbliższym czasie dyrektorem tej placówki. Co podejmie w tej kwestii zarząd i jak się ustosunkuje do tej propozycji?

CODALEJ?

Po pani Galubie-Kot głos zabrał też gościnnie przybyły ze Złocieńca pan Stanisław Baliński, z Rady Społecznej Szpitala.

- Szpitalem jest zainteresowanych wielu ludzi w powiecie-powiedział. - Jednak chciałbym zwrócić uwagę na działania pana burmistrza Ptaka. Pan burmistrz niejednokrotnie nasyłał na szpital komornika. Proszę spojrzeć na aspekt moralny tego zagadnienia. Pan burmistrz nie ukrywa, że chciałby, aby szpital był sprywatyzowany. Wielokrotnie publicznie o tym mówił. Wtedy za usługę pacjenci płacili by nie 30, a 300 zł. Wielce szanowny pan burmistrz powinien wiedzieć, że to jest największy zakład pracy w Drawsku Pom. Mówi się tyle o bezrobociu. Czy w przypadku likwidacji tej placówki zdaje sobie sprawę, iż na garnuszek gminy przejdzie 300 osób? Co innego się mówi, a co innego się robi.

Marcel Kaźmierowicz



foto: archiwum



POWIATOWE KRYMINAŁKI

PODRABIALI RECEPTY

(DRAWSKO POM.) W dniu 18. 10. 2004 r. o godz. 9.20 przy ul. Plac Konstytucji 21 i 22 letni mieszkaniec Czaplinka posługując się podrobionymi dokumentami w postaci recepty usiłował w aptece wykupić leki psychotropowe, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli. Przyjmujący receptę zorientował się, że recepty są podrobione. Sprawcy zostali zatrzymani i osadzeni w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych do czasu wyjaśnienia sprawy.

OKRADŁ DRÓŻNIKA

(KALISZ POM.) W dniu 19. 10. 2004 r. w godz. 8.30 25-letni mężczyzna bez stałego miejsca zamieszkania po uprzednim wybitciu szyby, wszedł do wnętrza posterunku dróżnika przejazdowego, skąd dokonał kra-

dieży znajdującego się tam wyposażenia w postaci zegara ściennego, budzika, latarki i innych rzeczy o łącznej wartości 200 zł na szkodę PKP w Szczecinie. Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim pościgu przez policjantów Referatu Kryminalnego KP w Kaliszu Pom.

KRADZIEŻ DRUTU

(ZŁOCIENIEC) W dniu 20. 10. 2004 r. o godz. 18.55 na szlaku kolejowym Rzęśnia- Złocieniec po uprzednim wycięciu z linii napowietrznej dokonano kradzieży drutu krzemobrazowego. Straty 1080 zł na szkodę Telekomunikacji Kolejowej PKP w Stargardzie Szcz.

MERCEDESEM W ROWER

(DRAWSKO POM.) W dniu 21. 10. 2004 r. o godz. 15.00 na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Matejki kieru-

jąca samochodem ciężarowym MERCEDES VITO 46-letnia mieszkanka Drawska Pom. włączając się do ruchu z ulicy podporządkowanej wymusiła pierwszeństwo przejazdu i uderzyła kierującą rowerem 46-letnią mieszkankę Drawska Pom. Kierująca rowerem doznała licznych obrażeń i została przewieziona do Szpitala Miejskiego w Koszalinie.

KRADLI OLEJ

(ZŁOCIENIEC) W dniu 22. 10. 2004 r. o godz. 22.00 przy ul. Piaskowej na terenie bazy PKS, po uprzednim wyrwaniu zamków zabezpieczających wlew paliwa w trzech autobusach dokonano kradzieży 247 l oleju napędowego o wartości 866 zł na szkodę PKS Złocieniec.

WYBIJALI SZYBY

(DRAWSKO POM.) W dniu 22.

10. 2004 r. o godz. 23.00 przy ul. Piłsudskiego w drzwiach sklepu z dewocjonaliami dokonano zniszczenia mienia w postaci wybitcia szyby zbrojonej o wartości 1000 zł na szkodę Józefa A. mieszkańca Drawska Pom. W tym samym miejscu i czasie dokonano podobnego przestępstwa, tj. wybito szybę w oknie Miejskiej Biblioteki Publicznej o wartości 400 zł na szkodę Ośrodka Kultury w Drawsku Pom.

ZNIEWAŻAŁ POLICJANTÓW

(DRAWSKO POM.) W dniu 23. 10. 2004 r. o godz. 1.00 przy ul. Jagiellońskiej 36-letni mieszkaniec Drawska Pom. znieważał słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe dwóch policjantów oraz strażnika miejskiego podczas wykonywania obowiązków służbowych.

KRADLI ELEKTRONARZĘDZIA

(DRAWSKO POM.) W dniu 24. 10. 2004 r. o godz. 11.00 przy ul. Fałata poprzez wyrwanie skobła z kłódka dokonano włamania do pomieszczenia gospodarczego, z wnętrza którego skradziono elektronarzędzia o wartości 1500 zł na szkodę Czesława W. mieszkańca Drawska Pom.

Integracyjne rajdy z Klubem Survivalowym "HORNET"

(DRAWSKO POM.) W dniach 18.09.04 r. oraz 12.10.04r. na terenie Drawska Pom. oraz okolic odbyły się dla Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 oraz nr 2 rajdy integracyjne dla młodzieży tychże szkół.

Głównym założeniem i celem rajdów miało być zintegrowanie środowiska szkolnego oraz propagowanie zdrowego i pożytecznego spędzenia czasu. Na starcie pojawiło się 170 uczestników i około 30 opiekunów ze szkoły nr

Ku wielkiemu zdziwieniu organizatora młodzi żałowali, że tych zadań było zbyt mało??!! Klub "HORNET" szczególnie zadbał o bezpieczeństwo każdego i dlatego w ramach całego programu rajdu znalazł się też pokaz ratownictwa medycznego zaprezentowaną przez Państwową Straż Pożarną z Drawska Pom. Każdy uczestnik mógł zobaczyć pokaz ratowania poszkodowanych w wypadku samochodowym oraz przeprowadzić samodzielnie na fantomie reanimację. Można było też zapoznać się ze sprzętem, którym dysponuje nasza jednostka straży pożarnej. Na koniec rajdu przy w s p ó l n y m ognisku każda grupa zaprezentowała się swoim programem artystycznym.

Na koniec warto przede wszystkim podkreślić fakt o świetnej współpracy między szkołami a klubem i tu chciałbym gorąco podziękować pedagogom tych szkół. To dzięki ich organizacji w samej szkole, rajdy mogły zaistnieć w programie szkoły. Podziękowania należą się również Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pom. oraz Nadleśnictwo Drawsko Pom. Podziękować też należy Wiceprzewidczącemu Rady Miejskiej Panu Andrzejowi Szczechowiakiowi oraz młodzieży związanej z klubem survivalowym HORNET. Dziękuję!

Tomasz Jasyk



1 a ze szkoły nr 2 uczestników było 212 oraz około 30 opiekunów. Dla obydwu szkół trasa była jednakowa i liczyła około 16 km. a przebiegała ona z Drawska Pom. - Mielenka Drawskie - Karwice, gdzie przy lądowisku na śmigłowce była meta. Podczas całej trasy młodzi uczestnicy pokonywali różnorodne zadania przygotowane przez organizatora. Był zjazd na linie, przeprawa pontonowa, zadania na inteligencję i wiele innych zadań, czy to sprawnościowych czy też takich, gdzie potrzebna była sprawnie myśląca głowa.



Z przekazanej przez dyrekcję szkoły opinii na temat rajdów wszyscy byli zadowoleni z przebiegu rajdu a ci, co nie poszli (a byli i tacy) żałowali. Natomiast młodzi uczestnicy rajdu tak swoje zadowoleni przelali na papier.

"Dla nas jest to lajczik sprawa, przecież rajdzik to zabawa. Ciężkie szlaki do przebycia, dużo gór do zdobycia. Wiele zadań zrobiliśmy, dużo punktów dostaliśmy, Dobra była ta impreza, nikt pod drzewem tam nie leżał. Wszyscy dzielnie pracowali i się szczerze uśmiechali."

Tak opisała swoje wrażenia zwycięska drużyna ze szkoły nr 2 zdobywając najwięcej punktów, bo aż 603, a nazwa grupy to "KURCZAKI". Natomiast zwycięska grupa ze szkoły nr 1 o nazwie "WŚCIEKŁE MUMINY II" zdobyła 687p. Obie drużyny otrzymały puchar ufundowany przez SURVIVAL KLUB HORNET.

Trampkarze Olimpu pauzują całą jesień

ŻÓŁTA KARTKA DLA OZPN W KOSZALINIE

(ZŁOCIENIEC) Z klubu sportowego Olimp otrzymaliśmy odpowiedź na publikację dotyczącą nieobecności zespołów piłkarskich klubu w kwalifikowanych rozgrywkach dzieci i młodzieży. Odpowiedzią jest list Olimpu do prezesa Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Niżej jego treść. Do dzisiaj na pismo KOZPN nie nadesłał odpowiedzi.

“Szanowny Pan Prezes Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zarząd MKS Olimp w Złocieniu składa protest przeciwko nie uwzględnieniu naszej drużyny trampkarzy w rozgrywkach w sezonie 2004/2005.

Pragniemy poinformować Pana Prezesa, że od początku sierpnia br. wielokrotnie drogą telefoniczną zgłaszaliśmy akces do gry drużyny trampkarzy naszego klubu w klasie okręgowej.

Pomimo rozlicznych zapewnień ze strony Waszego Związku o nadesłaniu terminarza rozgrywek w tej kategorii wiekowej, na początku września otrzymaliśmy informację traktującą o tym, że nasi trampkarze nie zostali uwzględnieni przy ustalaniu terminarza rozgrywek.

Jest to decyzja nad wyraz bole-

śna, zważywszy wielokrotne monity naszego Klubu w tej sprawie. Brak uczestnictwa drużyn trampkarzy w rozgrywkach może odbić się w najbliższym czasie obniżeniem poziomu szkolenia młodych adeptów piłkarstwa w naszym klubie. Prosimy zatem Wydział Gier i Dyscypliny o włączenie nas do rozgrywek w tej kategorii wiekowej, bowiem z waszych informacji wynika, że pięć zespołów trampkarzy uczestniczy w rozgrywkach bez juniorów starszych, bądź zaproponować inne rozwiązania. Pragniemy również zaproponować Waszemu Związkowi, aby od przyszłego roku, tj. od 2005/06 rozgrywki trampkarzy i żaków odbywały się pod Waszą egidą na terenie Powiatu Drawskiego. Zmniejszy to w sposób istotny koszty rozgrywek, a akces wyrazi znaczna ilość zespołów naszego powiatu. Prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby”.

Tyle zapytań i ponagień Olimpu. W bardzo istotnej sprawie. Telewizyjna presja na futbol sprawia – dodajmy od siebie – a więc merkantylna, że piłkarstwo w Polsce, nie tylko, że traci charakter sportu stając się dziedziną, li tylko, biznesową, ale do tego jeszcze szkolenie

w kraju piłkarskiej młodzieży, to temat nie lubiany, nie chciany i zbywany. Wyrwać zawodnika i na tym zarobić – to cała filozofia tych piłkarskich finansistów. Za dotację, którą Olimp otrzymuje z kasy miasta, klub winien prowadzić 5 – 8 zespołów dziecięcych i młodzieżowych z wymogiem dla ich szkoleniowców walki o przepustki do gier o tytuły w Mistrzostwach Polski. Ktoś to musi wreszcie postanowić i egzekwować, jeśli mamy nadal uparcie powoływać się na nasze związki ze sportową Europą. Dzieciaki i młodzież muszą mieć stworzone przez samorząd warunki do codziennego grania w piłkę. Jeśli później zechcą futbol uprawiać zawodniczo, to już zupełnie inne zagadnienie. Ostatni nasz wynik z Europą właśnie, to 0:5 na własnym terenie (Amica – Rangersi). W byłym koszalińskim do tego wszystkiego klub – jak wyżej widać – musi się prosić, żeby jego dzieciaki mogły zagrać i być w tabeli. Tu żółta kartka od Tygodnika dla KOZPN w Koszalinie. Olimp bez trampkarzy w tabeli – jak to wytłumaczyć dzieciom chowanym na Orłach Górskiego? O te sprawy dzieci pytają wprost na ulicy!

Tadeusz Nosal

Ma licencję na prowadzenie pierwszej ligi do końca 2006 roku

PIERWSZOLIGOWY TRENER CHCE PRACOWAĆ W OLIMPIE

(ZŁOCIENIEC) Trener Jan Kępa, obecnie trener Drawy Drawsko Pomorskie, do niedawna w Zachodniopomorskim Związku Piłki Nożnej w Szczecinie był trenerem koordynatorem do spraw piłki młodzieżowej. Od kilku miesięcy pracuje w Drawie Drawsko Pomorskie.

Prezesowi Olimpu Złocieniec, Mirosławowi Szmidtowi, w rozmowie telefonicznej powiedział; - Moja praca w Drawie Drawsko Pomorskie dobiegnie końca wraz z upływem grudnia 2004 roku. Niedaleko Złocienia kupiłem sobie posiadłość wiejską, w której chcę osiąść na stałe. Emerytura, odpoczynek, zaduma nad dotychczasowym życiem. Chciałbym popracować w waszym Klubie. Proponuję, że zajmę się w nim zorganizowaniem piłkarskiego życia dla dzieci i młodzieży. Od podstaw. Coś w rodzaju doprawdy dobrze zorganizowanej piłkarskiej pracy organizacyjnej. Jestem gotowy do działania w Waszym znanym przecież Klubie. Wasi juniorzy, trampkarze, nawet żacy – być może że będą mogli we współpracy ze mną nauczyć się gry w prawdziwy futbol.

Trener Jan Kępa w Olimpie pierwszy raz oficjalnie zostanie zaprezentowany na listopadowym zebraniu sprawozdawczym – wyborczym. Wtedy przedstawi zasady współpracy z Klubem. Już dzisiaj jednak zasygnalizujemy, że piłkarskiemu trenerowi, przede wszystkim, będzie niezbędny wręcz kontakt ze wszystkimi uczniami w Złocieniu, celem dokonywania nieustającej obserwacji uczestniczącej kandydatów na piłkarzy. Zatrudnienie w którejś ze szkół, a lepiej jeszcze byłoby, aby było to zatrudnienie w jak największej liczbie szkół – choćby tylko godzinowe. Dlaczego? Obserwacja narybku piłkarskiego, wstępna selekcja, zachęta do podjęcia treningów w Klubie. Organizacja imprez piłkarskich – ale tych malutkich, lokalnych; mistrzostwa dzielnic, ulica na ulicę, liga miejska, itepe, itede.

Działacze Olimpu nie kryją, że w tym przypadku niezbędna jest pomoc burmistrza Waldemara Włodarczyka w przechwyceniu dla miasta fachowca piłkarskiego, który deklaruje chęć pracy w piłkarskim fachu z dziećmi i młodzieżą. Takiego kogoś tu jeszcze nie było! Znając stosunek burmistrza Waldemara Włodarczyka do sportu jedno jest pewne: propozycja zostanie poważnie rozpatrzona. Tadeusz Nosal

Drukarnia w zasięgu ręki

- ☛ wizytówki
- ☛ ulotki reklamowe
- ☛ foldery
- ☛ druki i etykiety
- ☛ skład komputerowy; projekty na życzenie

Drukarnia
“Wydawnictwa Polska Prasa Pomorska”
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6
tel./fax (091) 39 73 730
e-mail: wppp1@wp.pl

 091/ 39 73 730

Za tydzień podsumowanie XI Mistrzostw Pomorza i Kujaw w Biegach na Orientację

STABILNA FORMA BIEGACZY TRAPERERA

(ZŁOCIENIEC) Biegający na orientację biegacze z klubu sportowego Traper ze Złocieńca, tym razem biegali na trasach w Przyłubiu nieopodal Torunia. Tamże odbyła się X runda XI Mistrzostw Pomorza i Kujaw w takich biegach. Wyniki znakomite. Jak zwykle depesza od Trapera skrzy się od miejsc pierwszych, drugich, trzecich – i też dobrych, nieco tylko dalszych. Oto ona.

KOBIETY: K 10 – 1. Aleksandra Waszczuk (SP 3) 2. Magdalena Kozubowska (SP 3) 3. Joanna Waszczuk (SP 3) 4. Paulina Belnik (SP 3) – bardzo udany debiut 5. Martyna Macul (SP 2). K – 12. 2. Anna Klimowska (SP 3). K – 14. 1. Agnieszka Kucal (Gimnazjum 2) 2. Iwona Kucharska (Gimnazjum 2) 3. Emilia Klimowska (Gimnazjum 2). K – 16. 1. Małgorzata Macul (Gimnazjum 1) 3. Grażyna Szreta (Gimnazjum 1) K – 18. 2. Dorota Zagrebska (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych) 3. Weronika Gniffke (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych).

MĘŻCZYŹNI: M – 10. 1. Jakub Wołyniec (SP 3) 3. Sebastian Lipski (SP 3) 4. Grzegorz Głowacki (SP 3) 5. Rafał Cerk (SP 3) 6. Rafał Kuzio (SP 3) 9. Marcin Walkowiak (SP 3) 10. Hubert Cerk (SP 3) 11. Bartosz Basiński (SP 3); M – 12. 1. Bartosz Macul (SP 2). M – 14. 2. Adrian Janke – (Gimnazjum 2) 4. Michał Belnik (Gimnazjum 2); M – 16. 4. Patryk Kramski (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych) M – 20/21. 2. Roman Polewczak; M – 45/50 4. Jan Mac.

Z Trapera otrzymaliśmy informację, że w najbliższym numerze będziemy już mogli opublikować końcową punktację XI Mistrzostw Pomorza i Kujaw w Biegach na Orientację. J.M

W nagrodę wycieczka do Poznania

ZE STAROŻYTNEJ GRECJI NAD DŁUSKO

(ZŁOCIENIEC) Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w sobotę, szesnastego października - w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych imienia generała Władysława Andersa w Złocieńcu odbyła się impreza pod hasłem "Dzień Edukacji Narodowej świętem nauczycieli, uczniów i sportowców".

Uczniowie i nauczyciele wzięli udział w biegach na orientację wokół jeziora Dłusko. Celem imprezy było uczczenie Dnia Edukacji Narodowej a także integracja młodzieży i promowanie zdrowego stylu życia. Uczniowie wysłuchali krótkiej lekcji historii. Zapoznali się z genezą edukacji. Młodzież na długie chwile przeniosła się w czasy starożytnej Grecji, by odkryć, że pierwsze szkoły – gimnazja – były placami do uprawiania ćwiczeń gimnastycznych. Podkreślano w ten sposób związek edukacji z dbałością o sprawność fizyczną. Imprezie przyświecała bowiem idea: w zdrowym ciele zdrowy duch. Później uczniowie i nauczyciele otrzymali mapy terenu i rozpoczęły się zawody.

Współzawodnictwo przebiegało w dwóch kategoriach: indywidualnej i drużynowej. W klasyfikacji indywidualnej rywalizowało ze sobą osiem dziewcząt: Justyna Buczma, Weronika Gniffke, Ju-

styna Barylska, Dorota Zagrebska, Bogusława Stefańczyk, Paulina Kopińska i Magda Rajewska. W klasyfikacji drużynowej – dziewięć oddziałów klasowych wraz z wychowawcami.

Uczestnicy biegów musieli pokonać trasę długości 4,5 kilometra, biegnącą wokół jeziora Dłusko. Na trasie znajdowało się sześć punktów zaznaczonych na mapie, które zawodnicy musieli odnaleźć. Przeżyli przy tym niemałe emocje. Jak się okazało, odczytywanie map sprawiło spore trudności nie tylko uczniom, ale i nauczycielom. Jednak - wspólny wysiłek, poczucie humoru i optymizm sprawiły, że wszyscy szczęśliwie dotarli do mety.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyły: 1. Weronika Gniffke, 2. Dorota Zagrebska, 3. Paulina Kopańska. Wszystkie uczestniczki biegu zostały uhonorowane pamiątkowymi dyplomami. Najlepsze z nich otrzymały nagrody ufundowane przez Urząd Miasta w Złocieńcu.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyła klasa I b liceum ogólnokształcącego, drugie – klasa I "a" z LO, a trzecie – ex aequo - klasy: III "a" technikum ekonomicznego i klasa II - sprzedawców.

Sędzia w Policach odebrał punkty Olimpowi

PRZEGRANA ZE ŁZAMI W OCZACH

(ZŁOCIENIEC) Juniorzy Olimpu grali w Policach z tamtejszym Klubem Piłkarskim. Przegrali 2:1. W pomeczowych relacjach przekazywano nam, że piłkarze ze Złocieńca mecz w Policach z liderami tabeli mogli nawet wygrać. Prowadzili 1:0. Jednak doszło do kilku interwencji

sędzię, które złocienianom podcięły skrzydła. Dwóch graczy Olimpu opuściło plac gry po ukaraniu czerwonymi kartkami. Po spotkaniu trener i piłkarze ze Złocieńca nie kryli łez i pretensji do sędziego. Teraz sytuacja juniorów starszych Olimpu w tabeli jest już bardzo trudna. (tn)

Remis w Czaplunku, przegrana Olimpu w Grzmiącej

TRZY KOLEJKI DO KOŃCA RUNDY

(ZŁOCIENIEC) Trzy kolejki spotkań pozostały do rozegrania w V lidze piłkarskiej. Na czele tabeli po cennym remisie w Czaplunku z Lechem jest drużyna Głaza z Tychowa. Za nią, nie Lech, nie Olimp, a Błonie Barwice. Dopiero dalej właśnie Olimp i Lech.

W Czaplunku w meczu Lecha z Głazem podzielono się punktami w wyniku remisu 2:2. Ten remis nikogo raczej nie zaskoczył. Natomiast zupełnie innego obrotu sprawy spodziewali się kibice Olimpu Złocieniec licząc na to, że białe – zieloni powalczą w wyjazdowym meczu z Zawiszą w Grzmiącej. Na nic zdały się wszelkie rachun-

by w kontekście meczu w Czaplunku Lecha z Głazem. Olimp przegrał 1:2 i nie ma absolutnie żadnych podstaw do tego, by temu wydarzeniu poświęcać więcej miejsca. Tym razem jeszcze walka o tytuł mistrza jesieni wydaje się przerastać aktualne możliwości piłkarzy ze Złocieńca. Szkoda, gdyż dla kibiców z nad Drawy i Wąsawy liderowanie przez Olimp w tabeli piątej ligi byłoby doprawdy czymś bardzo istotnym. Tyle jest jeszcze w Złociencu bezpretensjonalnego stosunku do naszego, jakże przecież prowincjonalnego futbolu, choćby tylko w skali województwa zachodniopomorskiego. (tn)

Juniorzy młodszy – Liga Wojewódzka

PRYZWOITA, ALE PRZEGRANA

(ZŁOCIENIEC) Zwolna młodszy juniorzy Olimpu zaczynają osiągać wyniki, które choć nie są jeszcze zwycięskie, to już przestały być kompromitujące. Przegrana z KP w Policach 3:1 mieści się w normie i świadczy chyba o tym, że znający piłkarski fach trener Olimpu Wiesław Nowik zażegnał kryzys, który trafił ten zespół bardzo wyraźnie. W tabeli Olimp jest ostatni i to bez punktu. W Złocieńcu czeka się na

ten pierwszy punkcik z utęsknieniem. Szczególnie, że drużyny Olimpu na koniec każdego tygodnia walczą na piłkarskich arenach województwa zachodniopomorskiego rozsławiając imię małego miasteczka i pokazując, jak nieraz bardzo ciężko jest chłopakom – piłkarzom, którzy myślą o poważnej grze w futbol, a wszystko wokół sprzysięga się przeciwko nim. (tn)

Zwycięska klasa oraz uczestniczki biegów indywidualnych pojedają na wycieczkę do Poznania.

Impreza była bardzo udana. Taka forma obchodów Dnia Edukacji Narodowej spodobała się zarówno uczniom jak i nauczycielom. Przy okazji wspólnego biegu miano okazję lepiej się poznać i mile spędzić wolny czas. Z dała od szkolnych murów, klasówek i odpytywania.

Magdalena Góra

WYNIKI JUNIORÓW STARSZYCH L.W.

KP Police – Olimp 2:1, Darzbór – Stal 0:7, Bałtyk – Pogoń Nowa 3:0, Arkonia – Żaki 6:0, Pogoń Sz. – Wielim 3:1, Energetyk – Dąb 2:1, Orzeł – Błękitni 2:4, SALOS – Pogoń B. 7:1.

TABELA:

1. Stal	13	37	56-7
2. KP	13	37	52-5
3. Arkonia	13	30	44-8
4. Pogoń Sz.	13	25	44-22
5. Energetyk	13	25	29-17
6. Dąb	13	24	36-31
7. Błękitni	13	21	41-37
8. SALOS	13	19	27-28
9. Bałtyk	13	19	23-24
10. Darzbór	13	18	27-27
11. Wielim	13	13	18-32
12. Orzeł	13	13	13-35
13. OLIMP	13	8	16-36
14. Żaki	13	7	19-53
15. Pogoń N.	13	7	16-52
16. Pogoń B.	13	1	10-57

WYNIKI DWUNASTEJ KOLEJKI

1. Lech – Głaz 2:2. 2. Zawisza – Olimp 2:1. 3. Pionier – Jedność 0:1. 4. Kolejarz – Drzewiarz 2:2. 5. Pogoń – Hubertus 3:0 (walkower). 6. Korona – Błonie 1:4. 7. Orzeł Lubowo – Orzeł Wałcz 3:1. 8. Karsibór – Spójnia 3:3.

TABELA:

1. Głaz	30	37-11
2. Błonie	27	39-16
3. OLIMP	25	28-13
4. Lech	24	33-12
5. Pogoń	24	30-20
6. Orzeł Ł.	20	29-19
7. Orzeł W.	19	23-39
8. Zawisza	15	17-23
9. Drzewiarz	13	27-34
10. Spójnia	13	15-27
11. Pionier	12	22-32
12. Jedność	12	17-27
13. Kolejarz	11	25-29
14. Korona	11	11-23
15. Karsibór	9	21-35
16. Hubertus	5	8-32

WYNIKI JUNIORÓW

MŁODSZYCH L.W.

KP – Olimp 3:1, Darzbór – Stal 1:5, Bałtyk – Pogoń N. 2:4, Arkonia – Żaki 5:0, Pogoń Sz. – Wielim 9:0, Energetyk – Dąb 5:2, Orzeł – Błękitni 1:1, SALOS – Pogoń B. 5:0.

TABELA

1. Pogoń Sz.	39	106-11
2. SALOS	34	60-13
3. Stal	32	64-9
4. KP	29	38-20
5. Błękitni	21	43-23
6. Energetyk	20	43-30
7. Arkonia	20	22-20
8. Orzeł	20	29-28
9. Pogoń N.	19	36-35
10. Darzbór	17	22-33
11. Bałtyk	14	20-37
12. Dąb	13	24-51
13. Wielim	12	21-58
14. Żaki	7	16-54
15. Pogoń B.	4	10-56
16. OLIMP	0	5-81

Liga okręgowa

REMIS NA SZCZYCIE

LECH CZAPLINEK - GŁAZ TYCHOWO 2:2 (2:2)

LECH: Paweł Proniuk, Mariusz Mleczek, Paweł Kibitlewski, Marcin Segrecki, Piotr Balicki (50 Marcin Tomczak), Piotr Kibitlewski, Janusz Sobala, Krzysztof Bołdysz, Marcin Szczepanik, Kamil Kuzio, Tomasz Tomczak (75 min. Przemek Pauliński). Trener Piotr Kibitlewski.

Bramki: Piotr Kibitlewski 3, 7

(CZAPLINEK) Wielu kibiców przyszło na stadion Lecha w Czaplunku, aby obejrzeć spotkanie swoich pupili z drużyną lidera rozgrywek klasy okręgowej, Głazem Tychowo. Po 90 minutach był remis 2:2, jednak chyba do końca nikt nie był usatysfakcjonowany, gdyż obie drużyny cały czas dążyły do przechylenia zwycięstwa na swoją stronę. Z pewnością mają czego żałować lechici, gdyż już w 7 minucie prowadzili 2:0.

Już pierwsza akcja Lecha w tym meczu mogła i powinna przynieść efekt bramkowy. Po akcji Kamila Kuzio w piłkę nie trafił jednak na 4 metrze Krzysztof Bołdysz. W 3 min. rzut wolny z odległości 25 metrów wykonywał grający trener Lecha, Piotr Kibitlewski. Precyzyjnie uderzona piłka wyśladowała w siatce gości. Cztery minuty później rzut rożny wykonywał Janusz Sobala. Piłka ponownie trafiła do Piotra Kibitlewskiego, który strzałem z 16 metrów pokonał po raz wtóry bramkarza gości. Jednak po tych ciosach piłkarze Głaza zdolali się otrząsnąć. W 12 min. błąd popełnił jeden z piłkarzy Lecha, piłka wrzucona w pole karne trafiła pod nogi jednego z napastników gości, który skwapliwie z prezentu skorzystał i było 1:2. W 20 min. goście doprowadzili do remisu. Wrzutka z rzutu rożnego w pole karne Lecha zakończyła się celnym trafieniem z 10 metrów. Od tego momentu obie drużyny postawiły na atak. W 25 min. ponownie swoich sił próbował dobrze usposobiony w tym meczu Piotr Kibitlewski. Strzał z 25 metrów sobie tylko znanym sposobem wybronił bramkarz gości. W 28 min. spore zamieszanie w polu karnym Głaza nie zakończyło się ku ogromnej uldze gości stratą bramki. 4 razy dobijane strzały lechitów nie mogły znaleźć drogi do siatki. Goście, mimo, iż bez 100% okazji na strzelenie bramki, wyprowadzali groźne kontry.

W drugiej połowie meczu obraz gry nie uległ zmianie. Dalej atakował Lech. Dwie szanse na strzelenie bramki miał Tomek Tomczak, jednak za każdym razem na wysokości zadania stawał bramkarz gości. W 70 min. po strzale jednego z napastników gości piłka trafiła w słupek bramki Lecha. 5 minut później z 18 metrów huknął Marcin Tomczak, ale piłka trafiła w spojenie bramki gości i skończyło się dla piłkarzy Głaza na strachu. Do końca spotkania Lech stwarzał groźne sytuacje w polu karnym rywala, ale ich nie wykorzystywał. Najdogodniejszą miał chyba Marcin Szczepanik, który z 5 metrów

przeniósł piłkę nad poprzeczką.

Trzeba przyznać, że zebrania na stadionie kibice mieli okazje obejrzeć ciekawy futbol w wykonaniu obu drużyn. Spotkały się godne siebie drużyny, które rywalizują w górnych rejonach tabeli. Szybkie tempo, sporo akcji, żywy mecz, cztery bramki przedniej urody, oby takich spotkań w lidze więcej.

Teraz przed Lechem mecz z Drzewiarzem Świerczyna w niedzielę na wyjeździe. Początek spotkania o godz. 14.00. *mar*

Liga okręgowa

NERWOWY REMIS

KOLEJARZ WIERZCHOWO- DRZEWIARZ ŚWIERCZYNA 2:2 (2:1)

KOLEJARZ: Brzoza, Lenart, Stelmaszczyk, Wojtko, Falicki, Wasiutek (60 Fiałkowski), Wójcik, Wojtowicz, Masłowski, Mikityszyn, Pawłowicz. Trener Krzysztof Ziętkiewicz.

Bramki: Mikityszyn 15, Masłowski 20

(WIERZCHOWO) Derby, chociaż pod dyktando Kolejarza, zakończyły się podziałem punktów. Do przerwy widzowie oglądali ładne spotkanie, po przerwie mecz był rwany, a sędzia pomylił się odgwiszczając bardzo problematyczny rzut karny dla gości, co zapewniło Drzewiarzowi jeden punkt.

Pierwsza połowa dostarczyła kibicom sporych emocji. Najpierw cieszyli się goście, którzy w 10 min. otworzyli wynik spotkania. Ich prowadzenie nie trwało jednak długo. Już pięć minut później wyróżniający się w tym meczu Masłowski potężnie uderzył na bramkę gości. Piłka odbiła się od poprzeczki i trafiła pod nogi Mikityszyna, który skierował ją do siatki. Po kolejnych pięciu minutach Kolejarz objął prowadzenie. Znow w głównej roli wystąpił Masłowski. Tym razem piłkarz Kolejarza zdecydował się na indywidualną akcję i po chwili kibice mogli oglądać piłkę w siatce. Do przerwy, mimo, iż atakujący Kolejarz stworzył sobie kilka dogodnych sytuacji, wynik nie uległ zmianie.

Po przerwie mecz zaczął być nerwowy. Sędzia pokazał kilka kartek, gra się zaostrzyła, piłkarze Drzewiarza starali się sprowokować gospodarzy. W 64 min. sędzia wskazał na

IV liga

STAL LEPSZA OD DRAWY

STAL SZCZECIN - DRAWA DRAWSKO POM. 2:1 (2:0)

STAL: Szyłko, Paliwoda, Kikun, Pietrzak (79 min. Pawlak), Rogas, Gajewski, Majkut (71 Trzciński), Grabczak, Jurszo (69 Kaszczyniec), Kmetyk, Usowicz.

DRAWA: Piłat, Żuk, Pedrycz, Wyrzykowski, Tabał, Marcinkowski, Janasiak, Klubikowski (46 Świst, 780 Chudecki), Dziegielewski (43 Bednarczyk), Drapiński, Walkiewicz.

(DRAWSKO POM.) Nie powiodła się wyprawa Drawy na mecz ze Stalą w Szczecinie. Podopieczni Jana Kępy przegrali ważny mecz i spadli na 11 miejsce w tabeli. Bez kilku podstawowych zawodników Drawie będzie ciężko zdobywać punkty w meczach z rywalami z IV-ligowej tabeli.

W pierwszej połowie mecz był w miarę wyrównany. Jednak po pół godzinie gry gospodarze postanowili zabrać się do ostrej do pracy, czego efektem były dwa gole. Najpierw Rober-

ta Piłata pokonał Usowicz, a dwie minuty później bramkę na 2:0 zdobył Gajewski. Od tego momentu Stal starała się utrzymać korzystny wynik. Drawa w tej części gry nie mogła zrobić zbyt wielkiej krzywdy Stali, stąd do przerwy wynik był niekorzystny.

Po zmianie stron Drawa zaatakowała odważnie, czego efektem była bramka Pedrycza, strzelona w 55 minucie. Do końca meczu rezultat nie uległ zmianie i Drawa zbliżyła się niebezpiecznie do strefy spadkowej. Teraz przed Drawą ciężkie spotkania, które będą kończyć jesienne zmagania. *red.*

WYNIKI IV LIGI

Stal Szczecin- Drawa Drawsko Pom. 2:1, Pogoń Barlinek- KP Police 1:3, Ina Goleniów- Astra Ustronie Morskie 1:1, Błękitni Stargard- Victoria Przeclaw 2:2, Arkonia Szczecin- Darzbór Szczecinek 1:1, Mirstal Mirosławiec- Wybrzeże Rewalskie Rewal 0:6, Sokół Pyrzyce- Leśnik Manowo 0:5

TABELA:

1. Police	35	36-14
2. Pogoń B.	26	34-16
3. Błękitni	26	32-23
4. Ina	26	27-19
5. Darzbór	25	27-18
6. Osadnik	25	19-14
7. Wybrzeże	23	29-20
8. Arkonia	21	28-22
9. Astra	21	20-19
10. Victoria	21	22-22
11. Drawa	20	25-23
12. Energetyk	19	23-28
13. Leśnik	18	28-27
14. Stal	17	18-21
15. Dąb	17	23-33
16. Sokół Pyrzyce	17	17-31
17. Rega	14	13-22
18. Mirstal	1	11-58

BRAZOWI DRAWSZCZANIE

(DRAWSKO POM.) Dnia 22. 10. 2004 r. w Stargardzie Szcz. odbyła się Gimnazjada Wojewódzka w Sztafetowych biegach przełajowych woj. zachodniopomorskiego. Na starcie zgromadziły się wszystkie powiaty.

Mistrz Powiatu Drawskiego, drużyna chłopców z Gimnazjum w Drawsku Pom. zajęła III miejsce i

zdołała brązowy medal.

Skład drużyny brązowego medalisty: Marcin Dąbrowski, Adrian Iwancio, Mateusz Kazimierczak, Łukasz Woźniak, Krzysztof Zieliński, Marcin Zamiela, Łukasz Załuskowski, Tomasz Jaworski, Piotr Struska, Rafał Furgol. Opiekun uczniów Mirosław Małecki. *red.*

